

Yana Prystupa

Wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania polityki zagranicznej Ukrainy w latach 1999-2007

Wschodnioznawstwo 2, 267-300

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania polityki zagranicznej Ukrainy w latach 1999-2007

Polityka zagraniczna należy do zewnętrznego kręgu działania państwa, niezbędnego do jej istnienia i rozwoju. Jak zaznacza M. Wright, w rzeczywistym świecie polityka zagraniczna i polityka wewnętrzna są względem siebie komplementarne¹. Polityki wewnętrznej, zapewniającej społeczeństwu dobrobyt, nie można zrealizować bez skutecznej współpracy międzynarodowej, bezpieczeństwo i przetrwanie jest zaś pochodną potencjału państwa i jego stosunków z innymi państwami². Jak zaznacza Jacek Z. Pietraś, sfera zewnętrzna i wewnętrzna są ze sobą ściśle sprzężone, przy czym, w przypadku państw o wysokim potencjale lub agresywnych, wewnętrzna funkcja państwa kształtuje funkcję zewnętrzną, natomiast w przypadku państw słabych lub nie próbujących zmieniać swojego środowiska międzynarodowego w sposób agresywny funkcja zewnętrzna wyraźnie kształtuje wewnętrzną politykę państwową³.

Celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie polityki zagranicznej Ukrainy w okresie drugiej kadencji prezydenta Leonida Kuczmy oraz po Rewolucji Pomarańczowej aż do kwietnia 2007 roku. W artykule podejmę próbę wskazania, że ukraińska polityka zagraniczna w latach 1999-2004 miała charakter oscylacyjny, wielowektorowy. Zakładając zatem, że polityka zagraniczna w okresie prezydentury L. Kuczmy nosiła znamiona wielowektorowości, podejmę próbę udowodnienia, że w nowych warunkach politycznych, społecznych i międzynarodowych kontynuowanie polityki oscylacyjnej straciło na wartości. Dla ułatwienia analizy, w badanym okresie można umownie wyodrębnić trzy cykle: a) okres drugiej kadencji L. Kuczmy 1999-2004; b) od Rewolucji Pomarańczowej jesienią 2004 roku do wyborów parlamentarnych w marcu 2006 oraz c) od wyborów parlamentarnych 26.03.2006 r. do wydania dekretu prezydenta Juszczenki o rozwiązaniu Rady Najwyższej w kwietniu

¹ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2006, s. 259.

² Ibidem.

³ Z. J. Pietraś, *Polityka zagraniczna państwa*, [w:] *Współczesne stosunki międzynarodowe*, pod red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1997, s. 52.

2007 roku. Jednym z zadań artykułu będzie przedstawienie podstawowych zmian w sposobie, mechanizmach oraz środkach realizacji zadań polityki zagranicznej Ukrainy przez ekipę L. Kuczmy oraz przez nowe, „post-rewolucyjne” władze. Moim zadaniem będzie również wskazanie, w jaki sposób zmieniły się mechanizmy realizacji polityki zagranicznej państwa po wejściu w życie zmian do Konstytucji Ukrainy z 8 XII 2004 roku oraz zmianie reżimu politycznego. Postaram się zatem przeanalizować wpływ faktycznej kohabitacji na sposób urzeczywistnienia i jakość polityki zagranicznej.

Zgodnie ze słynnym aksjomatem, polityka zagraniczna państwa jest kontynuacją jego polityki wewnętrznej. Analizując politykę zagraniczną Ukrainy oraz jej wizerunek na arenie międzynarodowej w latach 1999-2004, większość analityków jest zdania, że to właśnie wewnętrzna polityka Leonida Kuczmy nie pozwalała na efektywną realizację interesów narodowych⁴. Ukraińska polityka zagraniczna była całkowicie podporządkowana logice walki wewnętrznej. W okresie drugiej kadencji prezydenta L. Kuczmy coraz bardziej powiększał się dystans między deklaratywnym a rzeczywistym wymiarem polityki zagranicznej.

Jesienią 1999 roku miały się odbyć wybory prezydenckie, zatem cały rok był zdominowany przez walkę wyborczą. Polityka zagraniczna Ukrainy odegrała istotną rolę w tej kampanii, zwłaszcza w retoryce wyborczej urzędującego prezydenta L. Kuczmy, ubiegającego się o drugą kadencję. Sposób, w jaki została potraktowana sprawa geopolitycznych wyborów Ukrainy oraz jej celów strategicznych przez zwycięski obóz prezydenta Kuczmy, był zapowiedzią kontynuacji polityki, której podstawą był koniunkturalizm. Na uwagę zasługuje fakt, że w trakcie kampanii wyborczej ekipa Kuczmy stworzyła nowy termin dla określenia polityki zewnętrznej – „proukraińska polityka zagraniczna”, czyli ani prozachodnia, ani prorosyjska⁵. Mimo że program wyborczy akcentował konieczność strategicznego zbliżenia z Rosją, to jednak nie było w nim nawet wzmianki o integracji europejskiej czy euroatlantyckiej. Jednak w swoim inauguracyjnym przemówieniu Kuczma określił strategię polityki zagranicznej na kolejną kadencję w zdecydowanie odmienny sposób, akcentując przede wszystkim przystąpienie Ukrainy do UE jako cel strategiczny, strategiczne partnerstwo z Rosją jako państwem gwarantującym pokój i bezpieczeństwo na całym kontynencie oraz strategiczne partnerstwo z USA jako krajem udzielającym dużej pomocy w rozwoju młodej demokracji ukraińskiej. Jak dalej zaznacza W. Baluk, deklaracje prezydenta nie zostały potraktowane jako unowocześnienie dotychczasowej koncepcji polityki zagranicznej, natomiast zaakcentowanie konieczności integracji z UE było jedynie próżnym oświadczeniem, które nigdy nie znalazło odzwierciedlenia

⁴ „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2004, nr 9, s. 2.

⁵ W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego na Ukrainie w okresie transformacji ustrojowej (1987-2004)*, Wrocław 2006, s. 312.

w rzeczywistości⁶. Istotnym elementem ówczesnej polityki zagranicznej było pojęcie partnerstwa strategicznego. W roku 2000 Ukraina utrzymywała strategiczne stosunki partnerskie z 19 krajami, wśród których znalazły się między innymi: USA, Rosja, Polska, Kanada, Białoruś, Gruzja, Turcja, a nawet Argentyna. Pojęcie partnerstwa strategicznego zajęło jedną z kluczowych pozycji w zewnątrzpolitycznej doktrynie państwa, dla uzewnętrznienia celowości i dużego rozmachu polityki zagranicznej. Określanie niemalże każdego poważnego aktora na scenie międzynarodowej mianem partnera strategicznego w pewnym sensie ogranicza problem geopolitycznej orientacji państwa, a zarazem niweluje wątpliwości co do wysokiego statusu międzynarodowego. Wachlarz partnerów strategicznych odzwierciedla istotę polityki wielowektorowości oraz łagodzi sprzeczności zewnątrzpolitycznych orientacji elity i społeczeństwa. Polityka wielowektorowości jest zjawiskiem często spotykanym, jednakże fenomen Ukrainy polega na tym, że deklarowane wektory współpracy nie są organiczną częścią zewnętrznego kursu państwa powstałego na kanwie interesów narodowych⁷. Ukraina zajmuje dość istotną pozycję w geostrategiach zarówno USA, jak i Federacji Rosyjskiej, ale nie są to pozycje kluczowe. Pozycja ta nie jest uwarunkowana partnerskim potencjałem Ukrainy, który ze względu na poziom rozwoju kraju jest znikomy, lecz tym, że Ukraina jest przedmiotem rywalizacji między Rosją a Zachodem. Zatem strategiczne uzależnienie od rywalizujących pomiędzy sobą państw stanowi istotę wielowektorowości oraz pozablokowego statusu państwa. Realizacja tak zwanego strategicznego partnerstwa w latach 90. rychło doprowadziła do całkowitego uzależnienia Ukrainy zarówno od Rosji, jak i Zachodu, przy czym nie przyniosło to istotnych zmian ani w gospodarce, ani polityce państwa. Długoterminowe cele Zachodu, dotyczące przemian ustrojowych na Ukrainie, pozostawiały wiele do życzenia, natomiast po wyborach prezydenckich na jesieni 1999 r. euroatlantycka orientacja Ukrainy została całkowicie odsunięta na dalszy plan.

Uzasadniając tezę o zwiększaniu się dystansu między deklaratywnym a rzeczywistym poziomem polityki zagranicznej, należałoby przeanalizować kadrowe rozwiązania prezydenta Kuczmy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ukrainy. 17 kwietnia 1998 r. Kuczma mianował Borysa Tarasiuka Ministrem Spraw Zagranicznych, co wywołało burzliwą dyskusję w kręgach politologicznych. Kuczma nigdy nie miał pewności co do kandydatury, albowiem zawsze odczuwał nadmierny sentyment Tarasiuka do Zachodu. Jednak nieefektywność poprzedniego ministra H. Udowenki oraz nieformalne przeniesienie wszystkich funkcji MSZ do Rady Bezpieczeństwa Narodowego

⁶ Ibidem, s. 313.

⁷ O. Dergaczow, *Determinanty ta iluzji strategicznego partnerstwa*, „Nacjonalna Bezpeka i Oborona” 2000, nr 12, s. 70.

i Obrony zmusiły Kuczmę do podjęcia takiej decyzji⁸. Były premier Ukrainy J. Marczuk zaznaczył, że ta nominacja mogła wywołać niejednoznaczne reakcje Kremla, ale Kuczma, przewidując taką ewentualność, wprowadził niepisana zasadę, że odpowiedzialność za stosunki z Rosją spadnie na prezydenta, natomiast Tarasiuk będzie realizował jedynie europejski wektor polityki zagranicznej⁹. Działania Tarasiuka różniły się od polityki Kuczmy, zwłaszcza na „froncie” wschodnim. Zaczęto zatem mówić o dwóch politykach – jednej, realizowanej przez ministra spraw zagranicznych, drugiej – przez prezydenta Kuczmę.

Rozbieżności między prezydentem a ministrem spraw zagranicznych w obszarze spraw zagranicznych nie są jedynym przykładem podziałów i rywalizacji pomiędzy poszczególnymi organami aparatu państwa. Dobrym tego przykładem jest konflikt między rządem Juszczenki (XII 1999 – V 2001) i Radą Najwyższą III kadencji, trzon której tworzyły ugrupowania o orientacji lewicowej i centrolewicowej. Rozbieżności są przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Konflikt gabinetu W. Juszczenki z Radą Najwyższą w obszarze spraw zagranicznych.

Rada Ministrów	Rada Najwyższa
Priorytetem polityki zagranicznej jest euro-integracja i pogłębienie współpracy z NATO.	Pogłębienie procesów integracyjnych w ramach WNP oraz przyłączenie Ukrainy do Międzyparlamentarnej Rady WNP. Próba delegalizacji Państwowego programu współpracy Ukraina – NATO.
Negatywny stosunek do idei łączenia narodów słowiańskich.	Poparcie Związku Rosji i Białorusi.
Powściągliwa reakcja na opresję wojskową NATO w byłej Jugosławii oraz propozycja pośrednictwa.	Ostra krytyka agresji NATO wobec niepodległego państwa.
Ukraina jest pozablokowym państwem bezzatomowym.	Projekt ustawy o skasowaniu zobowiązań dotyczących bezzatomowego statusu państwa.
Pogłębienie współpracy z MFW i Bankiem Światowym.	Apel o zerwanie wszelkich kontaktów Ukrainy z MFW i BŚ.

Źródło: „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2000, nr 3.

Istotnym osiągnięciem Tarasiuka w polityce europejskiej było przyjęcie Wspólnej Strategii UE wobec Ukrainy na Szczycie Rady Europejskiej w Helsinkach 11 XII 1999 r. W dokumencie dużą uwagę przywiązywano do powstania demokratycznej, stabilnej i otwartej Ukrainy, z pomyślnie rozwi-

⁸ J. Mostowa, *Post zdaw. Post pryujniaw. Krok praworucz? Krok liworucz?*, „Zerkalo Nedeli” z 7-13 X 2000.

⁹ „Ukraina Młoda” z 21 IV 1998.

jającą się gospodarką¹⁰. Strategia nakreśliła wizję partnerstwa UE – Ukraina i zdefiniowała jego główne cele i instrumenty oraz środki ich realizacji. UE miała wspierać ukraińską demokrację i gospodarkę rynkową, współpracować przy umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności oraz popierać integrację Ukrainy ze światową gospodarką, w szczególności ze Światową Organizacją Handlu (WTO). Ukraina z kolei zobowiązała się do współpracy w obszarze ochrony środowiska oraz kontroli nad zużyciem energii i bezpieczeństwem jądrowym¹¹. Mimo złożenia obiecujących deklaracji i wyrażenia intencji bliskiej współpracy, stosunki Ukrainy z UE rozwijały się bardzo powoli. Jak już pisałam, kampania wyborcza L. Kuczmy w 1999 r. ujawniła istnienie wielkich rozbieżności między sferą deklaracyjną a rzeczywistością w jego polityce.

Istotną rolę w polityce zagranicznej Ukrainy, poza integracją z UE i pogłębieniem partnerstwa strategicznego z USA i Rosją, odgrywała również współpraca regionalna. Na szczególną uwagę zasługuje regionalny sojusz Gruzji, Ukrainy, Azerbejdżanu i Mołdowy (GUAM), ukształtowany pod koniec 1997 r. Szereg ekspertów oceniało, że aspekty polityczne odegrały kluczową rolę w procesie powstawania tego ugrupowania. Od momentu swojego powstania GUAM był nową platformą polityczną dla samodzielnego wyjścia niektórych państw postradzieckich spod rosyjskiej opieki¹². Większość obserwatorów jest zdania, że podstawowym celem Ukrainy w udziale w GUAM było stworzenie Euro-Azjatyckiego Korytarza Transportowego Ropy Naftowej (EAKTRN). EAKTRN jest transnarodowym projektem strategicznym, w ramach którego każde państwo stowarzyszone w GUAM mogłoby realizować własne cele w obszarze energetyki¹³. Intensyfikacja działań integracyjnych w ramach GUAM nastąpiła w 1999 r. podczas szczytu NATO w Waszyngtonie. Do czwórki państw przyłączył się Uzbekistan, po czym już piątka państw tworzących GUAM przyjęła deklarację o współpracy, która wyszczególniła następujące cele: wzmocnienie kooperacji państw w ramach organizacji międzynarodowych, rozwój współpracy w ramach Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego oraz programu NATO „Partnerstwo dla Pokoju”. Przyjęcie tej deklaracji na Szczycie NATO, w okresie zaostrenia stosunków NATO – Rosja z powodu sprzeciwu Rosji wobec rozszerzania NATO na wschód oraz trwającej wojny w Serbii, było wyrazem zamiaru państw GUAM, by zdystansować się od Rosji oraz aktywizować swoją współpracę z NATO. Jednak bardzo szybko zaczęły się ujawniać pewne różnice zdań poszczególnych członków ugrupowania. Mołdowa i Uzbekistan nie popierały

¹⁰ P. Turczyński, *Polityka Unii Europejskiej wobec Ukrainy*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 2, s. 56-57.

¹¹ Ibidem.

¹² „Nacjonalna Bezpeka i Oborona” 2001, nr 7, s. 3.

¹³ W. Saprykin, *Nezawerszena pjesa dla naftoprowodu z terminalom*, „Dzerkalo Tyżnia” z 21 VII 2001.

wojskowych aspektów współpracy w ramach GUUAM, podczas gdy Gruzja i Azerbejdżan traktowały ugrupowanie jako jeden z mechanizmów aktywizacji kontaktów z NATO¹⁴. Ponadto, w roku 2000 pojawiły się dodatkowe czynniki dezintegrujące współpracę w ramach GUUAM. Po pierwsze, pogorszenie się sytuacji wewnętrznej w każdym z krajów członkowskich¹⁵ nie sprzyjało wzmocnieniu działań integracyjnych. Po drugie, GUUAM nie znalazło istotnego poparcia ze strony Zachodu, ponieważ w USA toczyła się walka przedwyborcza, natomiast Europa była zajęta sprawą reformowania własnych struktur oraz przyszłego rozszerzenia. Po trzecie, Rosja wraz z objęciem władzy przez W. Putina zaczęła wzmacniać swoje pozycje na obszarze postradzieckim¹⁶.

Pod koniec 2000 r. nastąpiły istotne zmiany kadrowe w polityce zagranicznej. Prezydent Kuczma zdymisjonował Borysa Tarasiuka we wrześniu 2000 roku. Nowym ministrem spraw zagranicznych mianował Anatolija Zlenkę. Nowy minister miał symbolizować „zrównoważenie oraz wielowektorowość ukraińskiej polityki zagranicznej”. W swoim wystąpieniu 2.10.2000 r. w MSZ, z okazji mianowania Zlenki, prezydent Kuczma określił nowe zadania polityki zagranicznej, mówiąc, że „kurs na eurointegrację jest i nadal pozostanie naszym priorytetem, którego realizacja powinna być zagwarantowana przez minimalizację dla Ukrainy wpływów rozszerzenia UE, wykorzystanie doświadczeń i pomocy krajów członkowskich i kandydujących do jak najszybszego wykonania przez Ukrainę kryteriów kopenhaskich, stopniowe ograniczenie barier handlowych między Ukrainą a UE oraz pogłębianie ekonomicznej współpracy”¹⁷. Nowy minister spraw zagranicznych A. Zlenko do strategicznych celów ukraińskiej polityki zagranicznej zaliczył: integrację ze strukturami europejskimi i euroatlantyckimi, współpracę z Rosją i USA. Zaznaczył również, że Ukraina pozostanie państwem pozablokowym i nie będzie wchodzić w żadne układy polityczno-wojskowe. Jednocześnie uznał stosunki z Rosją za priorytet. W wywiadzie dla tygodnika „Dzerkało Tyżnia” Zlenko wyznał, że rok 2000 przebiegał pod znakiem wyraźnego zwrotu ukraińskiej polityki zagranicznej w stronę Rosji¹⁸. Mimo że głównym wektorem ukraińskiej polityki jest integracja z UE, aktywizacja współpracy następowała wyłącznie ze Wschodem. Wyrażało się to poprzez nadmiernie częste spot-

¹⁴ Ibidem, s. 4.

¹⁵ Kryzys polityczny na Ukrainie związany z zabójstwem dziennikarza Gonzadze. W Azerbejdżanie nasilał się konflikt w Górnym Karabachu. W Mołdowie intensyfikował się konflikt z Republiką Naddniestrze. W Gruzji zaostrzył się konflikt z Abchazją. Natomiast w Uzbekistanie pojawiło się zagrożenie destabilizacji sytuacji w kraju przez bojówki fundamentalistów islamskich.

¹⁶ „Nacionalna Bezpeka i Oborona”, s. 4.

¹⁷ T. Krząstek, *Ukraina*, Warszawa 2002, s. 93.

¹⁸ J. Mostowa, *Zownisznia polityka powinna praciuwaty na wnutriszni*, „Zerkalo Nedeli” z 20-26 I 2001.

kania prezydentów Ukrainy i Rosji (8 razy w ciągu 2000 roku) oraz udział rosyjskiego kapitału w prywatyzacji na Ukrainie. W wyniku prywatyzacji liczne zakłady przemysłu ciężkiego i chemicznego przeszły w ręce kapitału rosyjskiego, dzięki czemu mogły zwiększyć lub podjąć produkcję. Uzmysłowało to ukraińskim elitom gospodarczym i politycznym, że mogą się obejść bez pomocy Zachodu, natomiast bez pomocy i współpracy z Rosją – nie. Dodatkowo, w roku 2000 społeczeństwo zaczęło odczuwać pierwsze skutki realizacji programu rządu Juszczenki. Ukraina po raz pierwszy od niepodległości odnotowała istotny wzrost gospodarczy, osiągnięty bez wsparcia zachodnich instytucji finansowych. Zwrot w stronę Rosji nowy minister argumentował osłabieniem dwustronnej współpracy w poprzednich latach¹⁹.

Jakie są zatem rzeczywiste powody intensyfikacji współpracy między dwoma krajami? Na przełomie lat 1999-2000 W. Putin zaostrzył politykę wobec Ukrainy, egzekwując od Kijowa należności za gaz. W I kwartale 2000 r. Rosja ograniczyła dostawy ropy na Ukrainę o 30-40%, co postawiło ukraińskie rafinerie na skraju niewydolności²⁰. Dodatkowym czynnikiem był wzrost znaczenia Rosji w energetycznej polityce UE. Od połowy 2000 r. trwała intensyfikacja dialogu UE – Rosja, spowodowana ofertą bezpiecznych dostaw energii na rynki europejskie. Rosja zaoferowała także Europie budowę nowych rurociągów, mających omijać Ukrainę. Nasiliła się również ekspansja rosyjskich koncernów na Ukrainie, takich jak Łukoil i Gazprom oraz uzależnienie od nich ukraińskiej gospodarki²¹. Ponadto, 28 lipca 2000 roku władze federalne zatwierdziły nowy model polityki zagranicznej państwa polegający na zaostrzeniu rosyjskiej ekspansji na terenie WNP oraz realizacji rosyjskich interesów narodowych, między innymi na obszarze Ukrainy. Dokument ten określa Federację Rosyjską jako „mocarstwo euroazjatyckie, które ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo w świecie zarówno na poziomie globalnym, jak i regionalnym”²². Innymi słowy, Rosja rozpoczęła nowy etap rozwoju stosunków z państwami WNP polegający na użyciu siły i potęgi państwa, które pragnie być gwarantem stabilności i bezpieczeństwa w regionie.

Dodatkowym czynnikiem warunkującym zbliżenie Ukrainy z Rosją było zaostrzenie krytyki polityki Kuczmy ze strony Zachodu. Od końca 2000 r. na Ukrainie trwał kryzys polityczny związany z zabójstwem dziennikarza Grigoria Gonzadze. Opozycja, na podstawie taśm przedstawionych przez byłego ochroniarza prezydenta M. Melnyczkę, uznała, że jest to mord polityczny na zlecenie Kuczmy. Przedstawiciele UE i USA podkreślali niedostatki ukraińskiej demokracji, brak wolności mediów, nieprzejrzystość polityki

¹⁹ Ibidem.

²⁰ „Rocznik Strategiczny” 1999-2000, s. 177.

²¹ P. Turczyński, *op.cit.*, s. 58.

²² L. Czekałenko, *Zownisznia polityka i bezpieka Ukrainy*, Nacionalnyj Instytut problem miznarodnoi bezpeky, Kyiv 2004, s. 133.

gospodarczej i wzrost wpływów oligarchii na proces decyzyjny w państwie. UE natychmiast ograniczyła kontakty z Ukrainą, nie wyrażając swojego poparcia dla udziału Ukrainy w europejskich siłach szybkiego reagowania oraz nie udzielając pożyczki na budowę nowych reaktorów atomowych²³. Reakcją władz ukraińskich był „dawkowy izolacjonizm” jako narzędzie obrony przed niechcianą ingerencją Zachodu w wewnętrzne sprawy kraju²⁴. Myślę, że kwintesencją tego izolacjonizmu było przyjęcie przez prezydenta Kucznię idei „proukraińskiej polityki zagranicznej”. Rosja z kolei zajmuje skrajnie przeciwną pozycję w sprawie strukturalnych reform na Ukrainie. Lata 90. udowodniły istnienie systemowych podobieństw obu społeczeństw oraz modelu rządzenia krajem. Z geopolitycznego punktu widzenia te podobieństwa są jakościowo odmienne od europejskich wzorców. Zatem Rosja prezentuje się jako kraj obiektywnie zainteresowany w hamowaniu demokratycznych przekształceń na Ukrainie celem zachowania szczególnych stosunków obu państw oraz utrzymania geopolitycznej odrębności całej przestrzeni WNP. Stąd też Ukraina, nękana kryzysem politycznym i narastającą izolacją ze strony Zachodu, zaczęła szukać sojusznika na Wschodzie.

Trwający od końca 2000 r. kryzys polityczny przyczynił się do upadku rządu W. Juszczuki. Prezydent mianował na stanowisko szefa rządu A. Kinacha, który niemal w całości zachował skład rządu swojego poprzednika. Kryzys polityczny nie wpłynął na stosunki ukraińsko-rosyjskie, natomiast w znacznym stopniu przyczynił się do pogorszenia stosunków Ukrainy z UE. Unia, nie mając poważnych interesów gospodarczych i politycznych na Ukrainie, traktowała ten kraj przez pryzmat wolności mediów, swobód obywatelskich, przejrzystości procesów decyzyjnych itp., do których w stosunkach z Rosją przywiązywała zdecydowanie mniejsze znaczenie²⁵. Sprzyjało to umacnianiu wśród ukraińskich elit antyeuropejskich postaw. Pierwszym wyrazistym przejawem ukraińskiego programu euroazjatyckiego było powołanie 17 IV 2001 r. w Radzie Najwyższej Ukrainy międzyfrakcyjnej grupy „Do Europy razem z Rosją”, trzon której tworzyli deputowani z „partii władzy”. Była to klarowna manifestacja, mówiąca o tym, że Ukraina może integrować się ze strukturami europejskimi o tyle, o ile robić to będzie Rosja, a polityki obu krajów powinny być ściśle skoordynowane²⁶.

Rosja, rozpoczynając erę pragmatyzmu w polityce zagranicznej, postanowiła odejść od instrumentalnego traktowania byłych republik ZSRR jako „państw sezonowych” i przejść do polityki partnerstwa jako lepszego narzędzia realizacji swoich celów geostrategicznych. Rosyjski Minister Obrony

²³ Ibidem, s. 59.

²⁴ O. Dergaczow, *op.cit.*, s. 72.

²⁵ T. Olszański, *Ukraina wobec Rosji: stosunki dwustronne i ich uwarunkowania*, opracowanie OSW, IX 2001, www.osw.waw.pl.

²⁶ Ibidem.

Siergiej Iwanow stwierdził wówczas, że „FR będzie zwiększać swoją obecność w krajach WNP” poprzez udział w Układzie o Bezpieczeństwie Zbiorowym z Taszkientu oraz Euroazjatyckiej Wspólnocie Gospodarczej (JewrAzES), która powstała w październiku 2000 roku na skutek przekształcenia Unii Celnej między Federacją Rosyjską, Białorusią, Kazachstanem, Kirgizją oraz Tadżykistanem²⁷. Nowy pragmatyzm polityczny w Rosji sprowadza się do lakonicznego stwierdzenia „osiągnąć to, co realne”, zgodnie z którym włączenie Ukrainy do JewrAzESu jest z punktu widzenia Kremla realne.

Integracyjna polityka Ukrainy zawsze cechowała się wysokim poziomem mistyfikacji: z jednej strony głośne deklaracje o europejskim wyborze, z drugiej – stopniowe i mniej nagłaśniane, lecz konsekwentne włączanie się w budowę euroazjatyckiego modelu integracji politycznej i gospodarczej. Jak już zaznaczałam, pogorszenie się stosunków z Zachodem w pierwszej połowie nowej dekady zmusiło Ukrainę do poszukiwania wsparcia na Wschodzie. Natomiast projekt poszerzenia JewrAzESu był szybką odpowiedzią Rosji na problemy izolowanej Ukrainy. Rosja w tej organizacji miała pełne prawo reprezentować zarówno ekonomiczne, jak i polityczne interesy jej członków na polu międzynarodowym poprzez koordynację polityki zagranicznej JewrAzESu, system umocnienia bezpieczeństwa na wspólnych granicach oraz koordynację procesu negocjacyjnego członków JewrAzESu z WTO. Rosja poczyniła wówczas wiele ustępstw na rzecz Ukrainy, między innymi skasowała VAT na eksport ropy naftowej na Ukrainę. Według ekspertów Centrum Razumkova, gdyby nie wyraźne propozycje i ustępstwa gospodarcze Rosji, to nie udałoby się pozyskać przychylności Kijowa. Zbliżenie Ukrainy z nowo powstałą wspólnotą nie miałyby szans bez rosyjskiego dopingu. Doping ten jednak przyniósł natychmiastowe skutki, gdy okazało się, że JewAzES jest udaną międzynarodową zastoną dla realizacji nieeuropejskiej strategii rozwoju²⁸.

Podsumowując, należałoby wymienić szereg czynników wpływających na zacieśnienie współpracy między Ukrainą i Rosją. Po pierwsze, w ówczesnej polityce UE Ukraina oraz jej projekty integracyjne zostały zmarginalizowane na skutek przygotowywania do zbliżającego się rozszerzenia Unii. Nie było też podstaw, by można było liczyć na inwestycje unijne na Ukrainie ze względu na wysoki poziom korupcji²⁹.

Po drugie, Ukraina nie potrafiła efektywnie realizować alternatywnych projektów regionalnej współpracy. Między innymi GUUAM nie potrafiło zaistnieć jako niezależny podmiot w stosunkach międzynarodowych, ze

²⁷ *Analityczna dopowid', Jedynij Ekonomicznyj Prostr: geopolitycznyj projekt pid ekonomicznyj lasztunkamy*, „Ukrainskyj Monitor” 2005, nr 7.

²⁸ *Ibidem*, s. 49.

²⁹ Zgodnie z Transparency International, w 2001 r. Ukraina zajęła 83 miejsce w rankingu Corruption Perceptions Index, www.transparency.org.

względu na istotne rozbieżności w pojmowaniu celów przez poszczególne państwa członkowskie. Ujawniło się to zwłaszcza na Szczycie organizacji w Jałcie 6-7 VI 2001 r., na którym przyjęta została Karta GUUAM. Jednak w odróżnieniu od pierwotnych zapowiedzi, deklaracje zawarte w Karcie miały strictly gospodarczy charakter. Strony stanowczo zdystansowały się od pomysłu tworzenia struktury o charakterze wojskowo-politycznym, ściśle współpracującej z NATO³⁰. Powstały również spore trudności z realizacją energetycznych celów GUUAM. Azerbejdżan, główny wydobywca ropy naftowej w ramach stowarzyszenia, miał ograniczone pokłady surowca, zatem realizacja EAKTRN była niemożliwa bez ropy z Kazachstanu³¹.

Po trzecie, objęcie w Rosji władzy przez W. Putina spowodowało rewizję dotychczasowej polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec państw WNP. Rosja zerwała z nieprzewidywalną i zmienną polityką wobec najbliższych sąsiadów, kojarzoną z epoką Jelicyna. Kreml zaczął demonstrować, że w końcu pogodził się z nową sytuacją geopolityczną po rozpadzie ZSRR, mimo że nie odzwierciedlało to percepcji tych zmian w społeczeństwie rosyjskim³².

Po czwarte, wzrost gospodarczy, który odnotowała Rosja w 2000 r., miał bardzo pozytywne skutki dla niemalże wszystkich gospodarek regionu. Wzmocniło to wzajemne zainteresowanie Rosji i Ukrainy i pozwoliło inaczej patrzeć na politykę wzajemnych ustępstw, która w latach 90. była niedopuszczalna³³. Zdaniem S. Karaganowa, szefa Rady ds. Polityki Zagranicznej i Obronnej Rosji w 2001 r., Rosja jest zainteresowana stabilnością na Ukrainie, natomiast upadek gospodarki na Ukrainie oznaczałaby dla Rosji katastrofę³⁴.

Jak zaznacza James Sherr z The Conflict Studies Research Centre, Ukraina nie udało się wykorzystać koniunktury lat 90., kiedy uwaga USA i NATO była przykuta do Europy Środkowo-Wschodniej, a Ukraina na Zachodzie była określana mianem jednego z podstawowych ogniw bezpieczeństwa w Europie³⁵. Z początkiem nowej dekady tendencje się odwróciły. Po zamachu 11 września 2001 na WTC uwaga całej cywilizacji zachodniej była skupiona na zagrożeniach płynących z fundamentalizmu islamskiego. Dopiero zamach na WTC uświadomił Stanom Zjednoczonym, że przywiązują nieproporcjonalnie dużo uwagi do spraw europejskich niż do azjatyckich. Ukraina i kwestia jej integracji ze wspólnotą euro-atlantyczną pozostała daleko

³⁰ „Nacionalna Bezpeka i Oborona”, 2001, nr 7, s. 5.

³¹ W. Saprykin, *op.cit.*

³² A. Moszes, *Kompromis i jego predeły*, „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2004, nr 9, s. 38.

³³ Ibidem.

³⁴ T. Olszański, *op.cit.*

³⁵ J. Sherr, *Zownishnia politykanastupnoho prezidenta: suwori обмеження, важкый wybir*, „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2004, nr 9, s. 41.

w tle. Skutkiem jakościowo nowych procesów, zachodzących na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych, był wzrost zainteresowania Rosją ze strony USA oraz NATO. NATO postanowiło dokonać korekty dotychczasowej polityki wobec Rosji, celem uzyskania korzyści strategicznych w regionie euro-azjatyckim³⁶. Należy również pamiętać o tym, że wzmocnienie pozycji Rosji jako partnera wspólnoty euro-atlantycznej automatycznie przyczyniło się do wzrostu jej roli w relacjach z Unią Europejską. Miało to niebagatelny wpływ na wzmocnienie rosyjskiego wpływu na Ukrainę na arenie euro-integracyjnej, przede wszystkim w aspekcie współpracy gospodarczej. Rosja rozpoczęła nowy etap stosunków z NATO, podpisując w maju 2002 r. Deklarację Rzymską, na mocy której została powołana Wspólna Rada Rosja – NATO³⁷.

Zdaniem W. Baluka, zmiana konfiguracji stosunków Rosji i NATO pozwoliła również Ukrainie na aktywizację stosunków z Sojuszem³⁸. Proces ten został zapoczątkowany w maju 2002 r. Niespodziewanie dla świata zachodniego, jak i dla społeczeństwa ukraińskiego, 23 V 2002 r. Rada Narodowego Bezpieczeństwa i Obrony przyjęła dokument o nowej strategii stosunków Ukrainy z NATO. Kijów nie krył rzeczywistych powodów uchwalenia decyzji o zamiarach przyłączenia się do NATO i ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa. Po pierwsze, władze Ukrainy chciały uniknąć pełnej międzynarodowej izolacji Ukrainy, po drugie zaś, nie mogły dopuścić do tego, by Rosja wyprzedziła Ukrainę w procesach integracyjnych z Zachodem³⁹. Natomiast już w czerwcu 2002 r. w dorocznym przemówieniu prezydenta do Rady Najwyższej zatytułowanym „Europejski wybór” L. Kuczma sformułował następujące cele Ukrainy: a) w latach 2001-2002 – członkostwo w WTO; b) 2007 – członkostwo stowarzyszone w UE; c) 2011 – stworzenie rzeczywistych przesłanek do pełnej integracji z UE⁴⁰. Podczas spotkania z przedstawicielami państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego 9 lipca 2002 r. w Kijowie prezydent Kuczma oświadczył, że jednym z priorytetów polityki zagranicznej Ukrainy jest pełna integracja Ukrainy w NATO⁴¹. Można uznać, że ta decyzja była próbą wyjścia z międzynarodowej izolacji Ukrainy po skandalu z „Kolczugami”. Doprowadziło to do odwilży w stosunkach Ukraina – NATO, czego dowodem było zaproszenie ukraińskiej delegacji w randze ministrów spraw zagranicznych na Szczyt NATO w Pradze. Jednak nie wpłynęło to na kontynuację powszechnej krytyki rządów Kuczmy. Ukraina dalej traci-

³⁶ E. Lisicyń, *Bahatowymirnist' zownisznoi polityky Ukrainy: docilnist', stan, perspektywy*, „Ekonomicznyj Czasopys-XXI” 2002, nr 3.

³⁷ W. Baluk, *Znaczenie Ukrainy w otnoszeniach Rossija – NATO*, <http://www.ism.uni.wroc.pl/publikacje.htm>.

³⁸ Ibidem.

³⁹ I. Pidluska, *Shlach do NATO*, www.ucipr.kiev.ua.

⁴⁰ http://old.europexxi.kiev.ua/ukrainian/ukraine_eu/016.html.

⁴¹ V. Czalyj, O. Suszko, M. Paszkow, *Nowa zownisznia polityka dla nowoi Ukrainy*, „Nacjonalna Bezpeka i Oborona” 2004, nr 9, s. 5.

ła dobrą opinię na Zachodzie, przede wszystkim na skutek zaostrej się kryzysów politycznych wewnątrz kraju. W marcowych wyborach do Rady Najwyższej żadne ugrupowanie nie uzyskało absolutnej większości głosów. Zdaniem W. Baluka, prezydentowi po raz kolejny udało się powstrzymać wzrost znaczenia parlamentu, szczególnie w sytuacji konfliktu z opozycją, która zagrażała jego rządowi⁴². Według ekspertów z Centrum Razumkova, zdaniem zarówno rządzących oraz opozycji, jak i zwykłych obywateli, decydującym czynnikiem wpływającym na efektywność działań na polu międzynarodowym są problemy wewnętrzne (45,0% respondentów) oraz problemy gospodarcze kraju (52,9%)⁴³. Dodatkowym czynnikiem nieefektywnej polityki zagranicznej jest jej nadmierna personifikacja. W percepcji Zachodu Ukraina była najwyraźniej utożsamiana z prezydentem Kuczumą. Wpływ legislatywy bądź rządu na proces decyzyjny w obszarze polityki zagranicznej był ograniczony przez prezydenta i jego otoczenie⁴⁴. Wewnętrzna sytuacja w kraju znajdowała odzwierciedlenie w międzynarodowych rankingach. Zgodnie z Heritage Foundation i „Wall Street Journal” (2002 r.), w rankingu wolności gospodarczej Ukraina zajęła 133 miejsce spośród 153 państw, natomiast według Transparency International w rankingu percepcji korupcji – 85 pozycję spośród 102 krajów. Międzynarodowa organizacja „Reporterzy bez granic” umiejscowiła Ukrainę w swoim rankingu wolności mediów na 112 miejscu wśród 139 państw⁴⁵.

Mimo że w 2001 r. udało się zaktywizować współpracę z Rosją na wielu różnych płaszczyznach, podpisując wiele kluczowych umów oraz wznawiając równoległe działanie systemów energetycznych obu państw, to jednak wzrost intensywności kontaktów dwustronnych nie do końca był świadectwem opracowania tak zwanego nowego algorytmu stosunków, zapowiadanego przez Putina i Kuczumą. Wielu ekspertów zarówno z Rosji, jak i Ukrainy uważa, że rok 2002 przebiegał pod znakiem „wojny handlowej”. Wprowadzone zostały liczne ograniczenia celne oraz kwoty. W obrotach handlowych Ukrainy z Rosją odnotowano ujemne saldo, głównie na skutek ograniczenia ukraińskiego eksportu⁴⁶. Handel towarów i usług zmalał w ciągu 2002 r. o 8,7% w stosunku do roku poprzedniego. Jednocześnie państwa w dalszym ciągu inwestowały w budowę i rozwój konkurencyjnych produkcji (głównie w przemyśle ciężkim)⁴⁷.

⁴² W. Baluk, *Kształtowanie systemu...*, *op.cit.*, s. 333.

⁴³ Badania Centrum Razumkova 18-24 IX 2002 r., www.uceps.org/ua/show/26/.

⁴⁴ W. Czalyj, M. Paszkow, *Zownisznia polityka wnutrishnioho wykorzystannia*, „Dzerkało Tyżnia” z 23-29 XI 2002.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ M. Paszkow, *Ukraina – Rosja: do nowoi formuly spiwrobitnyctwa*, „Visnyk” nr 4.

⁴⁷ Ibidem.

Jakie są powody ochłodzenia relacji między Rosją a Ukrainą? Na Ukrainie wszystkie procesy zachodzące na rubieży polityki i gospodarki związane są z działalnością grup finansowo-przemysłowych. Pod koniec lat 90. na Ukrainie kończył się proces tak zwanej dużej prywatyzacji, co w praktyce oznaczało strukturyzację dużego kapitału w postaci kształtowania się układu powiązań oligarchicznych. Już w roku 2002 ukraińscy oligarchowie przejęli de facto całkowitą kontrolę nad sytuacją gospodarczą w kraju, co dało im możliwość efektywniej niż dotąd zarządzać najbardziej kluczowymi gałęziami ukraińskiego przemysłu. Zatem obecność rosyjskiego kapitału, głównie w przemyśle ciężkim oraz na rynkach finansowych, przestała mieścić się w polu interesów oligarchicznych. W odróżnieniu od lat 90. największe majątki na Ukrainie nie powstały dzięki reeksportowi rosyjskiego gazu. Są zatem bardziej niezależne i w wyższym stopniu doceniają perspektywiczność wejścia kapitału ukraińskiego na rynki europejskie. Wymaga to dostosowania ukraińskich reguł gospodarczych do wzorców światowych, przestrzeganych przez państwa stowarzyszone w WTO. W związku z tym Rosjanie coraz częściej byli dyskryminowani podczas realizacji ważnych, z punktu widzenia interesów narodowych, projektów, takich jak prywatyzacja „Kryworizstali” – największej fabryki z branży metalurgicznej, czy też prywatyzacja „Ukrtelekomu” (odpowiednika polskiej TP SA). Wykorzystywano w tym celu czynnik administracyjny, natomiast w dyskusji publicznej używano retoryki, która bardziej pasuje do konserwatywnego kręgu związanego z narodową demokracją niż do wywodzących się z „prorosyjskiego” Wschodu przedsiębiorców⁴⁸.

Bardzo istotnym elementem stosunków ukraińsko-rosyjskich jest współpraca w obszarze energetyki, albowiem Ukraina jest de facto w całości uzależniona od dostaw rosyjskiego gazu i ropy naftowej. Rosja dzięki temu zyskuje nieograniczoną możliwość wpływania na politykę wewnętrzną i zagraniczną Kijowa, realizując idee powstania wspólnej dla WNP koncepcji bezpieczeństwa energetycznego. Przejawem takich działań było podpisanie 9 VI 2002 r. ukraińsko-rosyjskiej deklaracji o przygotowaniu umowy o powstaniu międzynarodowego konsorcjum gazowego, w ramach którego sprawowanoby kontrolę nad zarządzaniem i rozwojem ukraińskiego systemu tranzytu gazu ziemnego. Już 21 VI 2002 r. została podpisana umowa o tranzycie rosyjskiego gazu na lata 2003-2013, która przewidywała, że Rosja co roku będzie eksportować przez Ukrainę do państw UE co najmniej 110 miliardów metrów sześciennych gazu⁴⁹. W październiku 2002 roku odbył się Szczyt WNP w stolicy Mołdowy, Kiszyniowie, podczas którego premierzy Rosji i Ukrainy podpisali umowę o strategicznym partnerstwie w energetyce na najbliższe 30 lat, a mianowicie umowę o powstaniu „Międzynarodowego konsorcjum ds. zarządzania systemem tranzytu gazu Ukrainy”. Jak zauważa gros ekspertów, podstawowym

⁴⁸ A. Moszes, *op.cit.*, s. 38.

⁴⁹ L. Czekałenko, *Zwnisznia polityka i bezpieka Ukrainy*, Kyiv 2004, s. 142.

celem tego przedsięwzięcia było pozbawienie Ukrainy własnej polityki bezpieczeństwa w tak ważnym obszarze, jakim jest energetyka⁵⁰. Zatem Ukraina świadomie zrezygnowała z prowadzenia niezależnej polityki tranzytowej oraz z planów dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych na najbliższe 30 lat. Ten stan rzeczy zgadza się jednak z Energetyczną Strategią Rosji do 2020 r., która głosi, że jednym z priorytetów rosyjskiej polityki jest „posiadanie bądź współwłasność obiektów wydobywania surowców energetycznych oraz obiektów infrastruktury energetycznej na rynkach zagranicznych”⁵¹. Należy zauważyć, że umowa o powołaniu międzynarodowego konsorcjum gazowego jest sprzeczna z ustawodawstwem ukraińskim. Dwie podstawowe ustawy – *O nafcie i gazie* oraz *O koncesjach* – nie przewidują żadnych prawnych możliwości prywatyzacji bądź też koncesji systemu tranzytowego Ukrainy, natomiast jedynym zarządcą systemu pozostaje spółka skarbu państwa⁵².

Jednocześnie narastał kryzys w stosunkach Ukrainy z Zachodem. L. Kuczma został oskarżony o wyrażenie zgody na nielegalną sprzedaż Irakowi nowoczesnego uzbrojenia, a mianowicie systemów radarowych „Kolczuga”. Amerykanie, przygotowujący się do obalenia reżimu Saddama Husajna, odebrali to niemal jako zdradę. Amerykanie oficjalnie oskarżyli Ukrainę o próbę złamania embarga ONZ i cofnęli pomoc finansową⁵³. Europa zareagowała podobnie. Na konferencji „Ukraina w Europie”, która odbyła się w Warszawie 15 X 2002 r.⁵⁴, J. Solana stwierdził, że „Kurs, jaki przyjęła Ukraina nie zbliża jej do integracji z Europą. Model ukraińskiej demokracji jest nie do zaakceptowania; ukraińska demokracja ma niewiele wspólnego z normami UE”⁵⁵. NATO zaś postanowiło ukarać ukraińskie władze, podejmując decyzję o przeprowadzeniu spotkania Komisji Ukraina – NATO w ramach Szczytu w Pradze w randze ministrów spraw zagranicznych. Oznaczało to, że Kuczma nie dostał oficjalnego zaproszenia na Szczyt. Szczyt w Pradze był oceniany przez władze w Kijowie jako ostatnia szansa zarówno dla Ukrainy, jak i Zachodu, a oczekiwano sprecyzowania miejsca i roli Ukrainy w świecie. Z drugiej strony, państwa członkowskie NATO poszukiwały odpowiedniego formatu spotkania, który nie przekreśliłby wszystkich integracyjnych planów Ukrainy i nie zmarginalizowałby jej jeszcze bardziej, lecz zademonstrowałby brak akceptacji dla jej prezydenta i jego polityki⁵⁶.

⁵⁰ W. Saprykin, *Konsorcjum jak widobrazennia stanu Ukrainy*, „Krytyka” z 28 X 2002.

⁵¹ A. Jeriomenko, *Gazowy konsorcjum: buty czy Ne buty, za i proty*, „Dzerkało Tyżnia” 2002, nr 42, www.zn.ua.

⁵² W. Saprykin, *op.cit.*

⁵³ P. Turczyński, *op.cit.*, s. 60.

⁵⁴ Konferencja została zbojkotowana przez władze ukraińskie.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ T. Sylina, *Pražske mižsyzonnia*, „Dzerkało Tyżnia” z 2-8 XI 2002, www.zn.ua.

Zaskoczeniem dla całego świata była decyzja Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony o tym, że to właśnie prezydent Kuczma będzie szefem delegacji Ukrainy na szczycie NATO. Kuczma miał reprezentować kraj na sesji Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego, natomiast minister spraw zagranicznych A. Zlenko miał wziąć udział w posiedzeniach Komisji NATO – Ukraina. Na szczycie w Pradze nie doszło do dyplomatycznej izolacji Kuczmy dzięki prezydentowi Polski A. Kwaśniewskiemu, który zadeklarował, że odbędzie oficjalne spotkanie z Kuczma w Pradze. Jednak szczyt nie był przełomem w stosunkach Ukrainy z NATO. Państwa NATO nie uchwaliły politycznej deklaracji poparcia dla euroatlantyckiego kursu Ukrainy. Został jednak uchwalony Plan działań Ukraina – NATO na 2003 rok, który przewidywał intensyfikację współpracy i konsultacji z Ukrainą w takich obszarach, jak obronność, polityka i gospodarka⁵⁷. Natomiast większość państw NATO zadeklarowała, że oczekuje od Ukrainy realizacji trzech podstawowych zasad: uświadomienia konieczności dalekosiężnych zmian, woli politycznej oraz systemowych przekształceń⁵⁸. W pierwszej kolejności, zdaniem wszystkich państw NATO, ukraińskie władze musiały skupić się na odbudowie zaufania społecznego poprzez organizację wolnych i demokratycznych wyborów oraz zagwarantowanie wolności słowa.

W listopadzie 2002 r. na Ukrainie doszło do zmiany na stanowisku premiera. Trwały akcje protestacyjne „Powstań Ukraino”, zapoczątkowane przez socjalistów O. Moroza i Blok Julii Tymoszenko. W parlamencie zaś doszło do wyłonienia szerokiej opozycji antyprezydenckiej, która zaczęła stanowić zagrożenie dla rządów oligarchicznych. W celu uniknięcia jakichkolwiek zagrożeń, po raz pierwszy na Ukrainie doszło do powołania koalicji parlamentarno-rządowej, która uczestniczyła w powstaniu nowego rządu i podziale tek ministerialnych. Nowym premierem został Wiktor Janukowycz, kojarzony z doniecką grupą oligarchiczno-klanową. Minister spraw zagranicznych A. Zlenko zachował jednak swoje stanowisko w nowym rządzie.

W 2003 roku Ukraina znalazła się de facto w pełnej izolacji międzynarodowej. Nie było więc innego wyjścia niż poszukiwanie wsparcia w Moskwie. Decyzja o powstaniu Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (WPG) zapadła 23 lutego 2003 r. w Moskwie podczas spotkania prezydentów Białorusi, Kazachstanu, Federacji Rosyjskiej oraz Ukrainy. Do września 2003 roku została przygotowana Umowa oraz Koncepcja kształtowania WPG. Rząd Ukrainy 17 września 2003 roku, po rozpatrzeniu wyżej wymienionych dokumentów, uchwalił oświadczenie, które głosi, że kształtowanie WPG powinno być realizowane na zasadach, które nie są sprzeczne z euro-atlantyckim kur-

⁵⁷ I. Pidluska, *Shlach do NATO*, www.ucipr.kiev.ua

⁵⁸ J. Green, *Czlenstwo w NATO – cilkom realistyczna meta, jaksho Ukraina wyjavyt' muznist i rishuczist'*, [w:] *Ukraina – NATO: majbutnie w rukach mynuloho*, Centr Razumkova, Kyiv 2004, s. 74.

sem Ukrainy oraz powinny sprzyjać wejściu Ukrainy do WTO. Dodatkowo uchwalono, że celem WPG powinno być stworzenie strefy wolnego handlu, natomiast Umowa o kształtowaniu WPG powinna być zgodna z Konstytucją Ukrainy oraz ze wszystkimi międzynarodowymi zobowiązaniami Ukrainy⁵⁹. Koalicja rządowa przekonywała parlament, że wejście do wspólnoty zagwarantuje stronom jednakowe ceny na surowce energetyczne. Jednak w umowie o powstaniu WPG jest mowa jedynie o wspólnych taryfach na surowce, a jak wiadomo wpływ na kształtowanie taryf ma wyłącznie państwo, podczas gdy ceny są tworzone przez rynek. Zatem Rosja zachowałaby wszystkie instrumenty szantażu energetycznego w stosunku do każdego z umawiających się państw⁶⁰. Zastrzeżenie budzi też fakt, że jednym z hamulców wejścia Rosji do WTO są zaniżone ceny na surowce. Ukraina, przyłączając się do wspólnoty, zyskałaby więc kolejną barierę na drodze do WTO. Wiele zastrzeżeń budzą prawne aspekty umowy o powstaniu WPG. Według założeń, WPG miała być strefą wolnego handlu, natomiast po wnikliwej analizie Umowy o jej kształtowaniu wynika, że prawdziwym celem wspólnoty jest tworzenie wspólnego rynku, który przewiduje powstanie wyższego szczebla integracji, czyli Unii Monetarnej. Art. 2 Umowy stwierdza, że strefą wolnego handlu jest system, w którym działanie opiera się na „zasadach prowadzenia wspólnej polityki taryfowej i pozataryfowej, wspólnych reguł konkurencji, stosowania subsydiów oraz innych form państwowego wsparcia, stworzenia warunków dla wolnego przepływu towarów, usług, kapitału oraz siły roboczej...”⁶¹. Według WTO, jest to definicja wspólnego rynku. Stanowiło to tylko część zagrożeń dla Ukrainy.

Organem wykonawczym WPG miał być tzw. „Jedyny Organ Regulacyjny, decyzje w ramach którego miały zapadać w drodze głosowania ważonego, ilość głosów każdej ze stron jest pochodną jej potencjału gospodarczego”⁶². Z wyliczeń wynika, że Rosji przypada 80% głosów. Zdaniem Borysa Tarasiuka wynika z tego, że pozostałym członkom przypada rola statystów, obserwatorów lub wykonawców decyzji rosyjskich⁶³. W związku z powyższym dochodzę do wniosków, że WPG jest unikatową organizacją integracyjną – strefą wolnego handlu, która przewiduje powstanie ponadpaństwowego organu regulacyjnego.

⁵⁹ *Analityczna dopowid', Jedynij Ekonomicznyj Prostir: geopolitycznyj projekt pid ekonomycznym lasztunkamy*, „Ukrainskyj Monitor” 2005, nr 7.

⁶⁰ T. Sylina, *Jeepejskyj wybir*, „Dzerkało Tyżnia” z 20-26 IX 2003.

⁶¹ *Umowa o kształtowaniu Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej*, <http://www.eepnews.ru/record/m2030>.

⁶² Ibidem.

⁶³ J. Tyszczenko, *JeEp jak jednist' ta borot'ba protyleżnostej*, UCIPR, N12/355, 29 kwietnia 2004 r.

Integracja Ukrainy z WPG była klarownym sygnałem dla otoczenia o własnej identyfikacji geopolitycznej. Ten wybór jeszcze bardziej oddalił Ukrainę od perspektywy euro-atlantycznej oraz naraził na niepowodzenie starania Ukrainy o integrację z WTO. Ekspertci jednak nie są zgodni co do celów, jakimi się kierował Kuczma, podpisując Umowę. Pojawiały się opinie, że był to swego rodzaju prezent dla W. Putina przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w Rosji. Podpisanie umowy o powołaniu wspólnoty miałoby wpłynąć na poprawę wizerunku Putina jako „reintegratora przestrzeni post-radzieckiej”.

Walcząc o odzyskanie zaufania międzynarodowego, zwłaszcza USA, oraz kreując kolejne potwierdzenie prowadzenia polityki prozachodniej, Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony pod przewodnictwem L. Kuczmy uchwaliła w maju 2003 r. decyzję o wysłaniu ukraińskiego kontyngentu w misji stabilizacyjnej do Iraku. Kolejnym zaś istotnym krokiem Kijowa w stronę zbliżenia z Zachodem było uchwalenie 19 VI 2003 r. przez Radę Najwyższą ustawy *Zasady bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, w której po raz pierwszy na poziomie legislacyjnym został zatwierdzony cel strategiczny państwa, a mianowicie: „integracja z UE oraz członkostwo w NATO”. Na uwagę zasługuje fakt, że ustawa została przyjęta konstytucyjną większością głosów – za ustawą głosowało 319 posłów z 450. Zaskakująca jednomyślność elity politycznej, zdaniem W. Baluka, nie powinna wzbudzać podziwu, albowiem przed wyborami parlamentarnymi, wiosną 2002 roku, jedynie Komunistyczna Partia Ukrainy oraz Partia Zielonych wyrażały stanowczy sprzeciw wobec integracji Ukrainy ze strukturami euro-atlantycznymi⁶⁴.

We wrześniu 2003 r. L. Kuczma zdymisjonował ministra spraw zagranicznych A. Zlenkę. Powodem było krytyczne ustosunkowanie się ministra do idei tworzenia unii celnej w ramach WPG tudzież powstania ponadpaństwowego organu zarządzającego wspólnotą⁶⁵. L. Kuczma powołał na nowego ministra spraw zagranicznych K. Hryszczenkę, dotychczasowego ambasadora Ukrainy w USA. Był to polityk o orientacji prozachodniej. Jednak, jak zauważa O. Suszko, ekspert z Centrum Razumkowa, minister spraw zagranicznych nie zawsze wchodzi w „dziesiątkę najważniejszych ludzi w kraju”⁶⁶. Na Ukrainie powstała tradycja, że MSZ jest „lokomotywą ukraińskiej eurointegracji”, która od 1991 r. próbowała wytłumaczyć Europie wszystkie zawilości wielowektorowej polityki zagranicznej, a ukraińskim władzom – ideę integracji z Europą. Zatem zmiana Zlenki na również prozachodniego Hryszczenkę była jedynie kontynuacją dotychczasowej tradycji.

Najbardziej nieoczekiwanym wydarzeniem końca 2003 r. był rozpętany przez Rosję konflikt o Tuzłę, małą wysepkę na Morzu Czarnym w pobliżu

⁶⁴ W. Baluk, *Znaczenie Ukrainy...*, *op.cit.*

⁶⁵ „Ukraińska Prawda” z 28 VIII 2003.

⁶⁶ O. Suszko, *Dyplomacja jak polityka*, „Dzerkało Tyżnia” z 11-17 X 2003.

miasta Kercz na Krymie. Rosja rozpoczęła budowę tamy, która miała połączyć wyspę z Krasnodarskim Krajem (Rosja). Roszczenia terytorialne były najmniej spodziewanym zachowaniem Moskwy zaledwie 2 tygodnie po podpisaniu umowy o powstaniu WPG. Gdzie zatem należałoby poszukiwać odpowiedzi na pytanie o przyczyny konfliktu? Zdaniem większości obserwatorów, głównym powodem roszczeń ze strony Rosji były zbliżające się wybory do Dumy oraz wyznaczone na marzec 2004 r. wybory prezydenckie⁶⁷. Z badań socjologicznych wynika, że Rosjanie nawet 12 lat po rozpadzie ZSRR wciąż nie potrafili się pogodzić z utratą panowania nad byłymi republikami, które przeistoczyły się w suwerenne państwa z własnymi granicami i własną polityką. Roszczenia terytorialne, które w Rosji były określane mianem „zbiierania ziem ruskich”, mieściły się w ramach prowadzonej wówczas kampanii parlamentarnej. Proputinowska partia „Jedyna Rosja” miała w ten sposób pozyskać zdecydowaną większość mandatów, a zarazem stworzyć dogodny zaplecze parlamentarne dla rządów Putina, w reelekcję którego nikt nie wątpił. Nieprzypadkowo więc wybrano liczącą zaledwie 3 km² wyspę, albowiem odmrażanie konfliktu o Sewastopol i Flotę Czarnomorską było zbyt ryzykownym wyzwaniem na potrzeby kampanii wyborczej. Konflikt został zażegnany już w listopadzie 2003 r., kiedy premierzy obu państw uzgodnili decyzję o zaprzestaniu budowy tamy. Dopiero jednak latem 2005 r. władze rosyjskie oficjalnie uznały, że Tuzła leży na terytorium Ukrainy.

Rok 2004 miał być testem dla ukraińskiej demokracji. Zachód oczekiwał wyborów prezydenckich, które miały się odbyć jesienią 2004 r. Cała uwaga społeczności międzynarodowej skierowana była na przygotowania do wyborów, a mianowicie na poszanowanie wolności słowa i praw opozycji. Już wiosną 2004 r. rozpoczęła się nieoficjalna walka wyborcza dwóch kandydatów do fotela prezydenckiego – W. Janukowycza oraz W. Juszczenki. W sytuacji rosnącego napięcia przedwyborczego, tudzież poszukiwania poparcia zarówno na wschodzie, jak i Zachodzie, ukraiński establishment w pełni zademonstrował istotę polityki wielowektorowości.

20 kwietnia 2004 roku Parlament ukraiński ratyfikował umowę o powstaniu Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, wnosząc swoje zastrzeżenia. Stwierdzono mianowicie, że Ukraina będzie brała aktywny udział w kształtowaniu oraz działalności WPG jedynie w granicach, które nie są sprzeczne z Konstytucją Ukrainy. Jednak ani Prezydent, ani Rada Ministrów nie zwrócili się do Trybunału Konstytucyjnego o dokładne sprawdzenie zgodności dokumentów o powstaniu WPG z Konstytucją Ukrainy. Aby przyćmić ratyfikację tej umowy, prezydent Kuczma wydał dekret pod tytułem *Strategia gospodarczego i społecznego rozwoju Ukrainy: drogą eurointegracji na lata 2004-2015*. Jak uważa T. Kuzio, takie projekty nie stanowią żadnego novum w polityce zagranicznej, odzwierciedlają jedynie głębokie zakorzenienie sowieckiego typu

⁶⁷ T. Kuzio, *Behind the Tuzla island controversy*, „Kyiv Post” z 30 X 2004.

myślenia o państwie⁶⁸. Autor porównuje tego typu projekty do planów pięcioletnich uchwalanych w czasach ZSRR.

Ważnym dla Ukrainy wydarzeniem było rozszerzenie Unii Europejskiej 1 V 2004 r., które oznaczało ostateczne uszczelnienie granicy z Polską. Już 12 V 2004 r. Komisja Europejska przyjęła Plan Strategii UE, w ramach którego opracowano Europejską Politykę Sąsiedztwa (EPS). Idea EPS, zdaniem KE, wychodzi daleko poza granice zwykłej współpracy, sprowadzając się do głębokiej integracji gospodarczej i politycznej. Jednak strona ukraińska była bardzo mocno zawiedziona, oczekiwała bowiem korzystniejszej oferty, porównywalnej z ofertą dla państw byłej Jugosławii, które – jak Chorwacja – mają realną perspektywę przystąpienia do UE⁶⁹. Postawę niezadowolenia prezentowały nie tylko władze ukraińskie, które ze względu na szereg skandali o wydźwięku międzynarodowym nie mogły liczyć na lepsze propozycje, lecz również ośrodki opozycyjne. Jak zaznacza ekspert O. Suszko, UE nie sformułowała osobnej polityki wschodnioeuropejskiej, która stworzyłaby jakościowo nowy charakter stosunków z państwami, które historycznie i geograficznie należą do Europy, lecz nie radzą sobie ze spuścizną postsowiecką⁷⁰. Były minister spraw zagranicznych B. Tarasiuk zauważył, że EPS jest niejednoznacznym dokumentem, albowiem stwarza podstawy dla wspólnej polityki UE wobec różniących się i oddalonych od siebie regionów: Północnej Afryki, Bliskiego Wschodu oraz zachodnich krajów WNP. Na uwagę zasługuje fakt, że spośród tych wszystkich państw jedynie Ukraina i Mołdowa deklarują chęć przystąpienia do UE⁷¹. Zatem EPS była nadzieją na pewien postęp w stosunkach z UE, albowiem przewidywała całkowitą zmianę formatu tych relacji, ale jednocześnie była zapowiedzią integracji bez perspektywy członkostwa.

W tym samym czasie ukraińskie władze przygotowywały się do kolejnego szczytu NATO, który miał się odbyć w czerwcu 2004 r. w Stambule. Nikt na Ukrainie nie spodziewał się przełomu w stosunkach z NATO, dominowała więc opinia, że nie liczy się sam szczyt i udział w nim władz państwowych, tylko to, czego Ukraina potrafi dokonać w wymiarze praktycznym. W rzeczywistości oznaczało to, że nikt nie oczekiwał przyłączenia się Ukrainy do MPA (*Membership Action Plan*)⁷². 15 czerwca 2004 roku prezydent Kuczma podpisał *Rozporządzenie o przyjęciu nowej Doktryny Wojskowej*, w której pojawił się klarowny zapis o dążeniu Ukrainy do pełnej integracji euro-at-

⁶⁸ T. Kuzio, *Neither east nor west. Ukraine's security policy under Kuchma*, „Problems of Post-Communism”, vol. 52, N 5, Sep/Oct 2005, s. 63.

⁶⁹ P. Turczyński, *op.cit.*, s. 61.

⁷⁰ M. Riabczuk, *Czterwerta Svoboda: wilnyj ruch ludej miż Ukrainoju i Ewropejskim Sojuzsom – problemy i perspektywy*, Kyiv, 2006, s. 36-37.

⁷¹ Ibidem.

⁷² W. Krawczenko, *Stambulski fantyki i rosyjski bantyky*, „Dzierkało Tyżnia” z 3-9 VII 2004.

lantyckiej i nabycia członkostwa w NATO. Podczas szczytu liderzy państw członkowskich NATO zadeklarowali, że drzwi dla Ukrainy są w dalszym ciągu otwarte oraz docenili jej rolę w misjach pokojowych. Jednak na posiedzeniu Komisji Ukraina – NATO przedstawiciele Sojuszu uznali, że przyszłość tych stosunków zależy od przeprowadzenia głębokich zmian strukturalnych, a nade wszystko od zorganizowania przejrzystych, uczciwych wyborów prezydenckich. Znamionym wydaje się szczere wyznanie byłego prezydenta L. Krawczuka, że ukraińskie władze tak naprawdę nie są poważnie zainteresowane przystąpieniem Ukrainy do MAP. Niezależnie od przebiegu wyborów NATO będzie kontynuować współpracę z Ukrainą nie tylko ze względu na trwającą wojnę z terroryzmem, lecz przede wszystkim dlatego, że Ukraina jest sąsiadem sojuszu⁷³.

Miesiąc później z nowej wersji Doktryny wyłączono zapis o przygotowaniu Ukrainy do pełnego członkostwa w NATO i UE. Wprowadzono tezę o „aktywizacji euro-atlantyckiej integracji” Ukrainy. Jak pisze analityk Ukraińskiego Narodowego Centrum Badań Politologicznych J. Kiselowa, „zmiany te można oceniać jako polityczny sygnał o kolejnym wyborze zewnątrzpolitycznym, (...) zmiany te zaszyły przed kolejnym spotkaniem prezydentów Ukrainy i Rosji”⁷⁴. Zmianę doktryny wojskowej można analizować na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, jako prezent prezydenta Kuczmy dla prezydenta Putina przed kolejnym spotkaniem, co miało na celu pozyskanie wsparcia rosyjskiego podczas zbliżających się wyborów prezydenckich na Ukrainie. Po drugie, zachowanie państw członkowskich NATO na szczycie w Stambule po raz kolejny potwierdziło istnienie tak zwanej miękkiej izolacji Ukrainy, a dokładniej – jej władzy.

Jednak im bardziej ukraiński prezydent stawał się personą non grata na Zachodzie, tym większe było jego uzależnienie od Rosji. Już 5 VII 2004 r. ukraiński rząd zdecydował o umożliwieniu transportu ropy rosyjskiej rurociągiem Odessa-Brody w kierunku przeciwnym do pierwotnie planowanego. Rosja w zamian przyjęła postanowienie, że od stycznia 2005 r. przestanie pobierać podatek VAT na eksportowane surowce energetyczne, który zasilac będzie odład budżet ukraiński⁷⁵. Zdaniem większości obserwatorów, w zbliżeniu ukraińsko-rosyjskim w 2004 r. nie należy doszukiwać się geopolitycznego wyboru Ukrainy. Strategia wyborcza Kuczmy i jego otoczenia opierała się na zasadzie, że to głosy ludniejszego, a zarazem bardziej pro-rosyjskiego, wschodu są decydujące w wyborach. Wymagało to więc aktywizacji kontak-

⁷³ Ibidem.

⁷⁴ J. Kiselowa, *Miż członstwom i aktywizacieju: zownisznia polityka Ukrainy ta pytania jewro-atlantycznoi integracji*, www.ucipr.kiev.ua.

⁷⁵ „Rocznik Strategiczny” 2004-2005, s. 226.

tów z Moskwą oraz oparcia kampanii na pro-rosyjskich hasłach celem pozyskania elektoratu z południowo-wschodniej części kraju⁷⁶.

Podsumowując, chciałabym jeszcze raz podkreślić tezę o oscylacyjnym i wielowektorowym charakterze polityki zagranicznej Ukrainy w okresie drugiej kadencji Leonida Kuczmy. Głównym czynnikiem kształtującym taki typ polityki było podążanie państwa w kierunku reżimu autorytarnego, co powodowało dezaprobatę ze strony wspólnoty międzynarodowej, a jednocześnie zmuszało władze ukraińskie do poszukiwania sojuszników na Wschodzie. Innym nie mniej ważnym czynnikiem było de facto totalne geo-surowcowe uzależnienie Ukrainy od Rosji oraz nieumiejętne wykorzystanie statusu państwa tranzytowego.

Jesienią 2004 r. odbyły się wybory prezydenckie, a głównymi rywalami do fotela prezydenckiego byli lider opozycji W. Juszczenko oraz „następca” wytypowany przez L. Kuczmę, W. Janukowycz. Jeszcze przed I turą wyborów, która była wyznaczona na 31 X 2004 r., obóz rządzący postanowił wykorzystać czynnik rosyjski, zapraszając prezydenta W. Putina na obchody 60 rocznicy wyzwolenia Ukrainy. Jednak zaangażowanie się Putina po stronie Janukowicza nie przyniosło spodziewanych rezultatów ze względu na brak akceptacji ze strony społeczeństwa, które poddało krytyce przejaw otwartej ingerencji w sprawy wewnętrzne kraju. W I turze żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganych ponad 50% głosów, ale już wtedy potwierdziły się obawy, że obóz władzy będzie stosował na szeroką skalę zabiegi natury administracyjnej w celu zafałszowania rzeczywistego wyniku głosowania. Międzynarodowe zainteresowanie procesem wyborczym na Ukrainie rosło z dnia na dzień, nadając wyborom charakter przełomowego wydarzenia. W nocy, po zakończeniu II tury wyborów opozycja oskarżyła obóz władzy o sfałszowanie wyników wyborczych i wezwała społeczeństwo do ogólnokrajowego strajku generalnego. Już pierwszego dnia po zakończeniu II tury wyborów przez całą Ukrainę przeszła fala demonstracji przeciwko masowym fałszerstwom wyborczym. Masowy charakter społecznych wystąpień oraz fala strajków w południowo-wschodniej części kraju były dużym zaskoczeniem dla obozu władzy. Był to początek „Rewolucji Pomarańczowej”, która trwała od 22 XI 2004 r. do 8 XII 2004 r. i gromadziła na Majdanie Niepodległości w Kijowie od 500 tys. do 1,5 miliona osób.

Warto byłoby poświęcić kilka zdań na temat przyczyn i podłoża rewolucji. Jak wiadomo, od 2000 r. gospodarka ukraińska coraz bardziej się umacniała, a w roku 2003 wzrost PKB oscylował w granicach 10%. Jednak społeczeństwo nie od razu zaczęło odczuwać pozytywne skutki zmian gospodarczych i stopniowego wyjścia Ukrainy z kryzysu transformacyjnego. Jak zauważa W. Baluk, największą dezaprobatę w społeczeństwie budził proces prywatyzacji dużych przedsiębiorstw, w ramach której oligarchowie zawłaszczali

⁷⁶ Ibidem.

własność państwową⁷⁷. W ramach państwa nomenklaturowo-oligarchicznego „partia władzy” umiała zaspokajać potrzeby polityczno-gospodarcze jedynie swoich członków, nie dążąc nawet do wytworzenia nowego typu stosunków społecznych. Ponadto, istotnym czynnikiem wpływającym na rozmach rewolucji była totalna dyskredytacja władzy w oczach obywateli. Powszechna niechęć i dezaprobata dla obozu władzy pojawiły się na dużą skalę jeszcze w latach 2000-2002, kiedy przez kraj przetoczyły się manifestacje antyprezydenckie w ramach akcji „Ukraina bez Kuczmy” i „Powstań, Ukraino”. Ukraiński politolog Halczyński uważa, że wydarzenia 2004 r. były początkiem rewolucji społecznej i stanowią drugi demokratyczny etap przekształceń społeczeństwa. Pierwszy etap miał miejsce w latach 1991-2004 i polegał na demontażu głównych atrybutów systemu nomenklaturowego i budowaniu instytucjonalnych zasad nowego politycznego ustroju państwa⁷⁸. Inny politolog T. Kuzio uważa, że „Pomarańczowa rewolucja” była drugą i ostatnią fazą ukraińskiej rewolucji, zapoczątkowanej pod koniec epoki ZSRR. W 1991 r. na Ukrainie miała miejsce rewolucja o charakterze narodowym, natomiast w 2004 r. – o charakterze demokratycznym. Ponadto, „Pomarańczowa rewolucja” łączyła w sobie elementy trzech typów rewolucji: narodowej, demokratycznej oraz antykorupcyjnej⁷⁹.

Z opracowań Ośrodka Studiów Wschodnich wynika, że orientacja społeczeństwa i jego liderów w polityce międzynarodowej miała marginalne znaczenie dla wybuchu rewolucji. W okresie rewolucji, a nawet po jej zakończeniu, dominowała opinia, że to geopolityczne wybory obu kandydatów miały decydujące znaczenie dla społeczeństwa. Jednak społeczeństwo ukraińskie prezentowało bardzo wysoki poziom ambiwalencji w obszarze orientacji zewnątrzpolitycznych, a spora jego część nie miała sprecyzowanego zdania, jakie miejsce Ukraina powinna zajmować w Europie i świecie. Daje to wszelkie podstawy, by sądzić, że sprawa orientacji w polityce zagranicznej nie mogła odegrać istotnej roli podczas rewolucji. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że „Pomarańczowa rewolucja” w bardzo wysokim stopniu przyczyniła się do wzmocnienia postaw proeuropejskich wśród uczestników wydarzeń końca 2004 r. Należy to zatem uznać za skutek, a nie za przyczynę rewolucji⁸⁰.

„Pomarańczowa rewolucja” zakończyła etap stopniowego odwrotu od demokracji oraz dała początek społeczeństwu obywatelskiemu i przyspieszyła proces kształtowania narodu ukraińskiego. W państwie zaszły kardynalne zmiany w obszarze świadomości społecznej, albowiem społeczeństwo

⁷⁷ W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego...*, *op.cit.*, s. 366.

⁷⁸ J. Maciejewski, *Pomarańczowa rewolucja krzyż przysięgi*, „Ji” 2005, nr 40, www.ji.lviv.ua.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ J. Konieczna, *Pomarańczowa rewolucja na Ukrainie. Próba zrozumienia przyczyn*, OSW, Warszawa 2005, s. 15.

sformułowało własne oczekiwania dotyczące jakościowo nowej polityki państwowej. Należy jednak pamiętać, że zmiany, które miały miejsce w wyniku rewolucji, dotyczyły przede wszystkim charakteru polityki oraz sposobów i mechanizmów jej realizacji, w mniejszym stopniu zaś odnosiły się do poszczególnych kierunków polityki poprzedniej władzy. Zatem demokratyczna alternacja władzy oraz „Pomarańczowa rewolucja” zagwarantowały nowym władzom idealne warunki dla osiągnięcia jakościowo nowego poziomu polityki państwowej, między innymi w sferze spraw zagranicznych.

Ze sprawozdania *Wewnętrzna i zewnętrzna pozycja Ukrainy w 2005 r.* wynika, że po „Pomarańczowej rewolucji” wspólnota międzynarodowa całkowicie zmieniła sposób patrzenia na Ukrainę. Kraj zaczął stopniowo wychodzić z izolacji międzynarodowej, przywracając Zachodowi wiarę w pomyślny rozwój ukraińskiej demokracji. Ukraina zyskała kolejną szansę na stworzenie nowej, konsekwentnej, przewidywalnej, pragmatycznej oraz racjonalnej polityki zagranicznej. Ponadto Zachód odegrał istotną rolę w przezwyciężeniu kryzysu wyborczego pod koniec 2004 r. Wspólnota międzynarodowa, która nie uznała wyników II tury głosowania, zaproponowała zorganizowanie mediacji celem doprowadzenia do kompromisu. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że znaczącą rolę w poszukiwaniu tego kompromisu odegrała Polska, a szczególnie ówczesny prezydent A. Kwaśniewski. Poza tym, nie wolno nie doceniać roli Polski w procesie przekonywania Europy do czynnego zaangażowania się w proces mediacji na rzecz kompromisu. Dzięki mediacjom udało się zawrzeć „pakt” między opozycją i obozem rządzącym. Podpisanie tego paktu uchroniło setki tysięcy manifestujących na Majdanie przed zastosowaniem przez władze wariantu siłowego. Jednocześnie rozmowy przy „okrągłym stole” stanowiły pewne novum w tradycji politycznej współczesnej Ukrainy. Jak zauważa rosyjski politolog A. Kyniew, już sam fakt prowadzenia rozmów przy „okrągłym stole” automatycznie zbliżył Ukrainę do politycznej tradycji państw Europy Środkowej⁸¹. Jednym z efektów „okrągłego stołu” było podpisanie umowy o wprowadzeniu reformy konstytucyjnej, która zmieniałaby układ sił w państwie na korzyść parlamentu. Uznano również, że wybory parlamentarne 2006 r. będą zamknięciem procesu alternacji władzy. Innymi słowy, przyjęto, że zwycięzcy będą musieli potwierdzić wysokie zaufanie społeczne na wyborach parlamentarnych. W przeciwnym wypadku, opozycja na czele z Janukowyczem będzie mogła mówić o kontrrewolucji⁸².

23 I 2005 r. odbyła się inauguracja prezydenta W. Juszczenki. Występując z mową inauguracyjną w Radzie Najwyższej, nowy prezydent powtórzył główne tezy swojego programu wyborczego. W swoim wystąpieniu ogłosił też, że celem strategicznym Ukrainy jest członkostwo w UE, czego podczas kampanii wyborczej nie akcentował. W ciągu pierwszego półrocza 2005 r.

⁸¹ W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego...*, op. cit., s. 377.

⁸² Ibidem, s. 375.

ukraiński establishment opracował nowe zasady polityki zagranicznej państwa, przyjmując, że członkostwo w UE i NATO stanowi bezwzględny priorytet jakościowo nowej polityki. Opracowano zatem katalog celów nowej polityki zagranicznej, który zakładał: a) europejską i euro-atlantyczną integrację jako konsekwentny proces wzmacniania bezpieczeństwa narodowego, stopniowego wzrostu gospodarczego, zakorzenienia wartości demokratycznych; b) rozwój strategicznego partnerstwa z USA, Rosją i Polską oraz wzmocnienie gospodarczych stosunków bilateralnych z innymi państwami celem wzmocnienia konkurencyjności gospodarki ukraińskiej; c) efektywną politykę regionalną zorientowaną na wzmocnienie stosunków w ramach GUAM, pragmatyzację relacji w ramach WNP i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, aktywizacji udziału Ukrainy w grupie „Wyszehradzkiej” oraz Inicjatywie Środkowoeuropejskiej⁸³.

Nowe władze podjęły również próbę zreformowania organizacyjnych i prawnych zasad działalności organów państwowych, odpowiedzialnych za realizację polityki zagranicznej państwa. Jednak proces ten utrudniony był na skutek braku spójnego programu reform. Zapoczątkowana już w lutym 2005 r. reorganizacja aparatu państwa często miała sporny charakter. Przykładowo, w ciągu całego 2005 r. Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony podlegała ciągłemu procesowi restrukturyzacji. Podobnie sytuacja wyglądała w MSZ, który dodatkowo miał spore trudności w realizacji spójnej polityki kadrowej. W okresie styczeń–październik 2005 r. prawie jedna trzecia placówek dyplomatycznych pozostawała bez kierownictwa⁸⁴. Ponadto, nie zreformowano podstaw prawnych polityki zagranicznej. Program Gabinetu Ministrów zakładał opracowanie projektu ustawy „zasady zagranicznej polityki Ukrainy” do XII 2005 r. Jednak cel ten nie został osiągnięty.

Kierownictwo NATO od razu zareagowało pozytywnie i entuzjastycznie na klarowny euro-atlantyczny wybór Ukrainy. Jednak reakcja UE była zdecydowanie bardziej powściągliwa. Zdaniem niektórych ekspertów, ministrowie i komisarze UE zawsze sceptycznie oceniali oficjalne deklaracje Kijowa o euro-integracji, definiując je w kategoriach „euroimitacji”⁸⁵. Natomiast po „Pomarańczowej rewolucji” UE nie do końca rozumiała jak ma reagować na wygórowane ambicje ukraińskich polityków. Już wiosną 2005 r. politycy europejscy, komentując eurointergracyjne zamiary Ukrainy, kładli nacisk na fakt, że przeprowadzenie wolnych wyborów oraz demokratyczna alterna-

⁸³ *Sprawozdanie „Wnutrisznie i zownisznie stanowyszcz Ukraine”*, http://www.niss.gov.ua/book/dopov_zm/index.htm.

⁸⁴ *Zownisznia polityka ta polityka bezpeky*, „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2005, nr 12, s. 68.

⁸⁵ N. Parchomenko, *Miznarodne stanowyszcz Ukraine, zownisznia ta bezpekowa polityka: pidsumky perszoi polovyny 2005 roku*, „Ukraińskij Monitor”, <http://cpcfpu.org.ua/projects/foreignpolicy/polls/399/>.

cja władzy są tylko pierwszym krokiem na drodze do spełnienia wszystkich kryteriów stawianych przez UE swoim przyszłym członkom. Władze ukraińskie postanowiły zatem od razu zacząć działać w kierunku zbliżenia Ukrainy z UE. Po raz pierwszy w historii rządu powołano wicepremiera do spraw integracji europejskiej, którym został Oleh Rybaczuk. Jednak jego deklaracje, że Ukraina już w bieżącym 2005 r. będzie chciała zostać oficjalnym kandydatem, zmusiły przedstawicieli UE do oświadczenia, że najpierw Ukraina musi dokonać strukturalnych zmian w gospodarce, zakończyć proces demokracji społeczeństwa, przeprowadzić niezbędne zmiany w systemie prawnym, wejść do WTO, a dopiero wtedy będzie możliwy konstruktywny dialog o przystąpieniu Ukrainy do UE⁸⁶. W kwietniu 2005 r. wicepremier O. Rybaczuk zaprezentował w Brukseli „mapę drogową”, opracowaną na podstawie Planu Działania Ukraina – UE. Ukraina zobowiązała się do zrealizowania w 2005 r. 177 zadań wynikających z tego dokumentu i zobowiązała się, że złoży sprawozdanie z wykonania programu na planowanym na październik 2005 r. szczycie Ukraina – UE⁸⁷. Jednak nie ulega wątpliwości, że ogólna atmosfera w stosunkach Ukraina – UE uległa pozytywnej zmianie, co wyrażało się w aktywizacji kontaktów politycznych i dyplomatycznych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt poparcia idei eurointegracyjnych Ukrainy przez takie kraje, jak Polska, Łotwa, Litwa i Estonia. Ukraina podpisała z tymi państwami umowę o partnerstwie i współpracy w dziedzinie eurointegracji⁸⁸. Ponadto UE poparła cały szereg wewnątrzpolitycznych inicjatyw nowej ukraińskiej władzy, w szczególności wejście Ukrainy do WTO oraz starania o członkostwo w NATO. Najistotniejszym jednak wydarzeniem roku 2005 w stosunkach Ukrainy z UE był grudniowy szczyt, na którym UE uznała Ukrainę za kraj z gospodarką rynkową. Miało to istotne znaczenie dla przyspieszenia przystąpienia Ukrainy do WTO, a jednocześnie dla prowadzenia efektywnej współpracy z Unią.

Ze swoją pierwszą wizytą zagraniczną W. Juszczenko udał się, zgodnie z zapowiedzią, do Moskwy. Prezydent, tuż przed swoim wylotem, ogłosił nazwisko nowego premiera Ukrainy, którym została Julia Tymoszenko. Ten krok Juszczenki miał charakter symboliczny z dwóch podstawowych przyczyn: po pierwsze – za poprzedniego reżimu kandydatury premiera zawsze były uzgadniane z Kremlm, po drugie – Tymoszenko była personą non grata w Rosji, ściganą międzynarodowym listem gończym za rzekome działania o naturze korupcyjnej na terenie Federacji Rosyjskiej. Rosja w rezultacie zaczęła odmrażać stare konflikty, takie jak delimitacja morskiej części granic, podział zagranicznego majątku ZSRR, kwestia baz rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie. Rosyjski Minister Obrony Narodowej wyraził

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ A. Górska, *Dokąd zmierzasz, Ukraino?*, OSW, Warszawa 2005, s. 21.

⁸⁸ *Zownisznia polityka...*, *op.cit.*, s. 70.

nawet przekonanie, że rosyjska Flota nie opuści Krymu nawet po 2017 r., kiedy zgodnie z umową bilateralną kończy się termin korzystania Rosji z baz wojennych na Krymie⁸⁹. Lista konfliktów między krajami w ciągu 2005 r. poszerzała się również o nowe kwestie sporne: kształtowanie WPG, tempo przystąpienia do WTO, reorganizacja WNP, etc. Ukraina stopniowo zaczęła ograniczać swój udział w WNP, koncentrując się na rozwoju stosunków dwustronnych z państwami członkowskimi. Dla nowej władzy kontakty w ramach WNP nie leżą w polu ani politycznych, ani gospodarczych priorytetów. Zatem jednym z pierwszych działań podjętych przez ekipę Juszczenki było wycofanie Ukrainy z misji obserwatorów z ramienia WNP⁹⁰. Ponadto Ukraina odmówiła podpisania szeregu umów w sferze wojskowości i gospodarki. Eksperti Centrum Razumkowa, analizując pozycję Ukrainy w sprawie integracji z WPG, są zdania, że Kijów prowadzi politykę „milczącej” rezygnacji z udziału w projekcie. Stanowisko Ukrainy sprowadzało się do potępienia politycznych decyzji poprzedniego reżimu i prób przekształcenia WPG w narzędzie gospodarczej współpracy na obszarze WNP. Jednak projekt przestrzeni gospodarczej w dalszym ciągu pozostaje jedną z głównych i wciąż realistycznych koncepcji reintegracji obszaru postradzieckiego, zwłaszcza w sytuacji niepowodzenia rozwiązań eurointegracyjnych. Warunkują to następujące czynniki: a) ukraińska elita polityczna nie wypracowała konsensusu w sprawie udziału w WPG; b) znaczna część społeczeństwa popiera ideę integracji z państwami WNP; c) Rosja wykorzystuje na szeroką skalę narzędzia wpływu gospodarczego⁹¹.

Możliwość prowadzenia konsekwentnej polityki zagranicznej została zakłócona przez kryzys polityczny na Ukrainie we wrześniu 2005 r. Prezydent zdymisjonował gabinet J. Tymoszenko i powołał nowy gabinet na czele z J. Jechanurovem. Aby zdobyć akceptację nowego premiera i jego gabinetu w Radzie Najwyższej, Juszczenko musiał poszukiwać sojuszników wśród swoich przeciwników politycznych. Doprowadziło to do podpisania paktu z opozycją na czele z W. Janukowyczem. Konflikt i pęknięcie w ramach obozu pomarańczowych oraz zawarcie paktu z opozycją zostało odebrane przez społeczeństwo jako zdrada ideałów „majdanu” oraz wyraz słabości nowej władzy. Efektem było pogorszenie się wskaźników popularności prezydenta i jego partii „Nasza Ukraina”. Zdumiewa również fakt, że zarówno Blok J. Tymoszenko, jak i Partia Regionów Janukowycza prowadziły we wszystkich sondażach.

⁸⁹ N. Parchomenko, *Miznarodne stanovyszczje Ukrainy...*, *op.cit.*

⁹⁰ MSZ Ukrainy tłumaczył rezygnację z misji faktem istotnych rozbieżności w wynikach raportów misji obserwacyjnych z ramienia WNP oraz zachodnich instytucji, <http://www.mfa.gov.ua/mfa/ua/publication/content/4909.htm>.

⁹¹ *Zownisznia polityka...*, *op.cit.*, s. 77-78.

Największy wpływ na ochłodzenie stosunków z Rosją miał jednak rozpętany już na początku roku konflikt gazowy. W marcu 2005 r. nowy szef „Naftogaz Ukraina” zaproponował Gazpromowi odejście od barterowych zasad rozliczenia za gaz oraz rewizję taryf na tranzyt rosyjskiego gazu przez terytorium Ukrainy. W odpowiedzi Rosja już w czerwcu zaproponowała drastyczne podwyższenie ceny na gaz ziemny do poziomu europejskiego (z 45 USD za 1 tys. metrów sześciennych do 160-170 USD). Strona ukraińska do końca grudnia nie wyrażała zgody na rosyjskie propozycje, podczas gdy Rosja wykorzystywała ten czas na podnoszenie swoich wymagań. Już w grudniu, kiedy państwa prowadziły „wojnę gazową”, wysoki urzędnik przy Prezydencie Rosji oświadczył, że odtąd Rosja będzie zajmowała bardziej stanowczą pozycję w sprawie podziału zagranicznego majątku ZSRR. Ponadto rosyjska Duma przyjęła postanowienie o ustanowieniu podatku VAT na eksport gazu według kryterium państwa pochodzenia⁹². 1 I 2006 r. Rosja wstrzymała dostawy gazu na rynek ukraiński ze względu na brak podpisanego kontraktu o dostawach gazu ziemnego na 2006 r. Próba zażegnania konfliktu została podjęta już 3-4 I 2006 r., kiedy obie strony podpisały kontrakt, w ramach którego Ukraina miałaby płacić 95 USD za 1000 m³. Rozwiązanie to zostało skrytykowane przez ukraińską opozycję, która uznała to posunięcie władz za zdradę interesów narodowych. W warunkach toczącej się kampanii wyborczej do Rady Najwyższej „karta gazowa” była zatem często wykorzystywana przez przeciwników obozu pomarańczowych.

Ukraina również rozpoczęła nowy etap stosunków z Sojuszem Północnoatlantyckim. 22 II 2005 r. na szczycie Ukraina – NATO Juszczenko zadeklarował, że celem Ukrainy jest przyłączenie się do MPA. Natomiast już 21 IV 2005 r., przed rozpoczęciem szczytu NATO w Wilnie, prezydent podpisał dekret „Wojenna Doktryna Ukrainy”, w którym znów znalazł się zapis o członkostwie w NATO i UE jako strategicznym celu Ukrainy⁹³. Kijów oczekiwał, że szczyt w Wilnie okaże się historycznym przełomem w stosunkach z NATO, jednak tak się nie stało. Jeszcze przed rozpoczęciem szczytu, Sekretarz Generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer oznajmił, że Sojusz ma zamiar zaproponować Ukrainie koncepcję bliższej współpracy, ale bez harmonogramu przystąpienia do bloku⁹⁴. Na szczycie w Wilnie, na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych po raz kolejny uchwalono Plan Działań Ukraina – NATO, który zawiera katalog krótkofalowych celów, realizacja których da początek intensyfikacji dialogu w sprawie członkostwa Ukrainy w NATO. Katalog celów zorientowany był na rozwój i wzmocnienie instytucji społeczeństwa obywatelskiego, przeprowadzenie reformy sądownictwa oraz

⁹² Ibidem, s. 74-75.

⁹³ Ibidem, s. 72.

⁹⁴ J. Kisielowa, *NATO: pobudowa polityki intensyfikowanego dialogu*, UNCPD, 4 VII 2005, www.ucipr.kiev.ua.

szeroko pojętą demokratyzację społeczeństwa. Spotkanie na Szczycie w Wilnie było głównym wydarzeniem w stosunkach Ukrainy z NATO w 2005 r. Jak zauważa część obserwatorów, do wyborów parlamentarnych 2006 r. żadne istotne zmiany w tych stosunkach zajść nie mogły, poza dokładną realizacją Planu działań. Ponadto obóz rządzący, prowadząc kampanię wyborczą do parlamentu i próbując przekonać do siebie wschodnio-południowy elektorat, nie mógł zbyt mocno zdystansować się od Rosji i akcentować swoich aspiracji euro-atlantycznych⁹⁵.

Ukraina podjęła również próbę aktywizacji współpracy w ramach GUAM, przeprowadzając szereg spotkań z liderami poszczególnych państw członkowskich. 22 IV 2005 r. odbył się szczyt GUAM w Kiszyniowie, podczas którego Juszczenko zadeklarował, że „państwa członkowskie nie stanowią już odłamków ZSRR i zamierzają zostać lokomotywą trzeciej fali rewolucji demokratycznych na obszarze byłego ZSRR”⁹⁶. W 2005 r. trudno jednak było mówić o wymiernych efektach aktywizacji współpracy z różnych przyczyn. Po pierwsze, 2005 rok przebiegał pod znakiem reorganizacji struktur GUAM oraz opracowania statutu. Po drugie, nie udało się wzmocnić idei współpracy konkretną propozycją aktywizacji wymiany gospodarczej oraz przyciągnięcia inwestycji z Zachodu w celu świadczenia pomocy finansowej w trakcie realizacji projektu budowy Euro-Azjatyckiego Korytarza Transportowego Ropy Naftowej. Po trzecie, Rosja, pragnąc dominować na całym obszarze WNP, podejmuje próby dezintegracji takich ugrupowań jak GUAM. Wyraznym przykładem był nacisk na Uzbekistan, by wycofał się z działalności w tej organizacji i przyłączył się do JewrAzESu⁹⁷.

Podsumowując, polityka zagraniczna Ukrainy po wydarzeniach 2004 r. i przejściu władzy przez opozycję pomarańczową stała się spójna i była odzwierciedleniem interesów narodowych państwa. Jednak obóz rządzący, pragnąc prowadzić przejrzystą i konsekwentną politykę, napotykał wiele trudności natury politycznej. Główną przeszkodą była trudna sytuacja wewnętrzzpolityczna oraz permanentny konflikt interesów w ramach elity rządzącej, w szczególności pomiędzy zapleczem finansowym J. Tymoszenko i W. Juszczenki. Moim zdaniem, rozłam w obozie pomarańczowym był zapowiedzią klęski „Naszej Ukrainy” w wyborach parlamentarnych 2006 r. Zwycięstwo Partii Regionów oraz powołanie przez nią rządu stało się zwiastunem istotnych zmian w polityce zagranicznej państwa, albowiem prezentuje ona odmienny pogląd na sprawy zagraniczne oraz geopolityczne wybory Ukrainy. Prezydent, zgodnie z konstytucją, w dalszym ciągu będzie kierował polityką

⁹⁵ O. Romanow, *Ukraina w NATO. Perspektywy przysutności*, UNCPD, 2005, www.ucipr.kiev.ua.

⁹⁶ *100 dniv nowoi władzy: pohlyad neuryadowych analitycznych centrów*, „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2005 nr 5, s. 46.

⁹⁷ *Zownisznia polityka...*, *op.cit.*, s. 78.

zagraniczną oraz realizował ją przez swojego ministra spraw zagranicznych. Jednak w sytuacji zwycięstwa Partii Regionów oraz powołania przez nią rządu wzrasta prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska kohabitacji, które grozi pojawieniem się trudności w realizacji czytelnej i konsekwentnej polityki zagranicznej i obronnej.

W roku 2006 pod względem charakteru polityki zagranicznej państwa należy wyodrębnić dwa okresy:

- a) rząd Jurija Jechanurowa (styczeń-lipiec 2006 roku);
- b) rząd Wiktora Janukowycza (sierpień-grudzień 2006 roku).

W pierwszym z wymienionych okresów pełnią władzy w dziedzinie polityki zagranicznej i obronnej państwa cieszył się Prezydent W. Juszczenko, a podstawowym realizatorem tej polityki było Ministerstwo Spraw Zagranicznych na czele z Borysem Tarasiukiem. W tym okresie MSZ osiągnęło najwyższy w swej historii wpływ na kształtowanie i wykonanie polityki zagranicznej Ukrainy, podczas gdy ani Rada Najwyższa, ani Gabinet Ministrów nie posiadały rzeczywistych możliwości wpływania na ten obszar polityki państwowej.

W marcu 2006 roku odbyły się wybory parlamentarne, które de facto rozpoczęły nowy etap kształtowania się ukraińskiej sceny politycznej ze względu na całkowite wejście w życie *Ustawy o zmianie Konstytucji Ukrainy z 8 XII 2004 roku*, która przewidywała przejście Ukrainy z systemu prezydencko-parlamentarnego na parlamentarno-prezydencki. Zdaniem ekspertów z Centrum Razumkova proces strukturyzacji Rady Najwyższej oraz kształtowania egzekutywy miał szereg specyficznych cech: a) skład personalny parlamentu wskazywał na obecność szerokiej reprezentacji interesów korporacyjnych, która była skłonna do poszukiwania sojuszników, kierując się pragmatyzmem, nie zaś przesłankami ideologicznymi; b) zmiany do Konstytucji przewidywały zupełnie nowy model kształtowania egzekutywy, a sama Konstytucja zawierała wiele luk prawnych, prowadząc do niejasności i kryzysu; c) zarówno wybory, jak i cały okres rządów obozu Pomarańczowych przebiegały pod znakiem konfrontacji. Ponadto duch konfrontacji został przeniesiony na arenę parlamentarną również i po wyborach, będąc zapowiedzią wielu trudności i sporów w powołaniu premiera i rządu⁹⁸. Na podstawie wyniku wyborczego partie tworzące tzw. blok pomarańczowy zyskały możliwość ukształtowania koalicji parlamentarnej, a na jej podstawie – rządu. Jednak, mimo że oficjalnie doszło do powstania Koalicji Sił Demokratycznych, nie zdołała ona powołać gabinetu ze względu na przejście SPU i jej przewodniczącego O. Moroza do obozu W. Janukowycza. Państwo pogrążyło się w coraz większym kryzysie, dodatkowo potęgowanym przez groźbę rozwiązania parlamentu ze względu na niedotrzymanie konstytucyjnych terminów powołania rządu. Korzystając z przesilenia w obozie pomarańczowych, Partia Regionów powołała tzw. Koalicję Antykryzysową (PR, KPU oraz SPU). Zmiana konfi-

⁹⁸ „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2006, nr 10, s. 11.

guracji większości parlamentarnej spotęgowała zagrożenie rozwiązania parlamentu przez Prezydenta⁹⁹. Aby uniknąć pogłębiania się kryzysu, Prezydent i Koalicja Antykryzysowa zawarli kompromis w postaci Uniwersału Jedności Narodowej, który de facto stał się potwierdzeniem porażki Prezydenta i uznaniem zwycięstwa Partii Regionów. W zamian Prezydent dostał gwarancję obsadzenia kilku dodatkowych stanowisk (niewchodzących, w myśl konstytucji, do tzw. kwoty prezydenckiej, czyli resortów siłowych) oraz zgodę na akceptację i przegłosowanie prezydenckich kandydatur B. Tarasiuka i A. Hrycenki na szefów MSZ i MON. Można zatem wysnuć wniosek, że klęska Koalicji Sił Demokratycznych przyczyniła się do powstania koalicji partii i bloków, które mają odmienne niż prezydent Juszczenko spojrzenie na kwestie związane z taktyką i strategią ukraińskiej polityki zagranicznej¹⁰⁰ oraz zapoczątkowała okres kohabitacji w systemie władzy wykonawczej.

Konflikt na linii prezydent-rząd-parlament, sprzeczności między poszczególnymi członkami rządu w obszarze strategii zewnątrzpolitycznej kraju oraz brak konsensusu w sprawie polityki zagranicznej w parlamencie przyczyniły się do spadku efektywności państwa na arenie międzynarodowej oraz powstania kilku ośrodków realizujących politykę zagraniczną Ukrainy. Konflikt między prezydentem i rządem w obszarze polityki zagranicznej i obronnej wynikał głównie z braku jednoznacznej wykładni Konstytucji. Zgodnie z Konstytucją Ukrainy Prezydent jest zwierzchnikiem polityki zagranicznej państwa, Rada Ministrów zaś odpowiada za zagwarantowanie jej realizacji. Daje to wszelkie podstawy, by twierdzić, że rząd w obszarze polityki zagranicznej i obronnej znajduje się w hierarchicznym podporządkowaniu Prezydentowi kraju. Jednak Konstytucja przewiduje konkretyzację tych zapisów poprzez uchwalenie ustaw zwykłych. Powstała zatem perspektywa zaostżenia się walki o zakres kompetencyjny rządu i poszczególnych resortów w obrębie polityki zagranicznej. Innym źródłem konfliktu był niejednoznaczny zapis konstytucyjny o procedurze odwołania przez parlament ministrów z tzw. kwoty prezydenckiej. Przejawem tego konfliktu było błyskawiczne odwołanie ministra spraw zagranicznych B. Tarasiuka w grudniu 2006 roku, marginalizacja roli MSZ i przejęcie pełni władzy w obszarze polityki zagranicznej przez rząd. Przykładowo, premier Janukowycz przejął przewodnictwo nad rządowym komitetem ds. sprawiedliwości, polityki obronnej i zagranicznej, podczas gdy w rządzie Jechanurowa to szef MSZ kierował pracami tego komitetu¹⁰¹.

⁹⁹ Unian, 12 lipca 2006.

¹⁰⁰ Partia Regionów wraz z SPU tradycyjnie optowały za neutralnym statusem Ukrainy i umiarkowanym izolacjonizmem oraz przeciwko wejściu Ukrainy do NATO. KPU zaś zawsze cechowała się twardym kursem antyzachodnim i stricte prorosyjską pozycją.

¹⁰¹ Patrz: *Rozporządzenie Rządu „O funkcjonalnych kompetencjach Premiera, Pierwszego wicepremiera, wicepremierów i ministrów Gabinetu ministrów Ukrainy”*, Nr 1269, 4.09.2006.

Istotną barierą na drodze do wzrostu efektywności organów państwa w realizacji zadań zewnątrzpolitycznych był brak podjęcia działań zmierzających do opracowania i uchwalenia ustawy o głównych kierunkach polityki zagranicznej państwa, która mogłaby stać się załącznikiem wypracowania wspólnej platformy ideowej na arenie parlamentarnej i wyrazem dążeń do narodowego konsensusu w sprawach strategii Ukrainy w stosunkach międzynarodowych. Dalej obowiązywało Rozporządzenie Rady Najwyższej z 1993 roku, będące dokumentem przestarzałym i nieadekwatnym do współczesnych realiów międzynarodowych.

Nasuwa się zatem wniosek, że strukturalna i funkcjonalna transformacja systemu władzy i brak gotowości elit do podjęcia współpracy w tym obszarze przyczyniły się do spadku efektywności polityki zagranicznej i osłabiły pozycję Ukrainy na arenie międzynarodowej. Faktyczna konfrontacja między prezydentem a premierem rozpoczęła się we wrześniu 2006 roku, podczas wizyty W. Janukowycza w Brukseli. Wówczas premier ogłosił, że Ukraina nie jest wystarczająco dobrze przygotowana do przystąpienia do Membership Act Plan NATO, co wywołało sprzeciw obozu prezydenckiego i zapoczątkowało burzliwą dyskusję wewnątrzpolityczną na temat sposobów zagwarantowania bezpieczeństwa narodowego Ukrainy. Eskalacja konfliktów wewnątrzpolitycznych w sprawie NATO prowadziła do negatywnych skutków geopolitycznych, między innymi do potęgowania niezadowolenia i rozczarowania ukraińską polityką ze strony jej najbliższych partnerów europejskich (Polski i państw bałtyckich)¹⁰². Ponadto deklaracja premiera oceniona została jako rezultat intensyfikacji wpływów Rosji i powrót do polityki oscylacyjnej, charakterystycznej dla rządów oligarchii¹⁰³.

Relacje Ukraina – Unia Europejska również nie zaznały istotnych zmian. Część ekspertów wyraża opinię o wroście krytycznego stosunku UE do Ukrainy ze względu na częstotliwość konfliktów wewnętrznych oraz wzrost roli czynnika rosyjskiego w polityce zagranicznej Ukrainy (co znalazło wyraz m.in. w deklaracjach Janukowycza o NATO oraz w nieformalnej zgodzie na stacjonowanie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie po 2017 roku). Październikowy szczyt Ukraina – UE w Helsinkach nie przyniósł oczekiwanego przełomu w postaci rozpoczęcia negocjacji nowej umowy i stworzenia strefy wolnego handlu. Było to uwarunkowane tym, że Ukraina stanem na październik 2006 roku nie sfinalizowała ani wewnętrznych, ani zewnętrznych procedur przystąpienia do WTO. Nie należy jednak marginalizować faktu, że kwestia integracji Ukrainy z UE nie budzi żadnych kontrowersji wewnątrz kraju i stanowi przedmiot konsensusu zarówno wśród elit, jak i w społeczeń-

¹⁰² „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2006, nr 10, s. 51.

¹⁰³ W koncepcji W. Baluka jest to okres od 1994 do 2004. Okres 1991-1994 określa mianem rządów nomenklatury. Patrz: W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego...*, *op.cit.*, s. 34.

stwie. Zarówno prezydent, jak i premier akcentują konieczność zapisania w nowej umowie perspektywy nadania Ukrainie statusu członka stowarzyszonego oraz pogłębienia integracji gospodarczej¹⁰⁴. W marcu 2007 roku rozpoczęła się kolejna runda negocjacji nowej umowy między Ukrainą i UE. Pomimo wypracowania wspólnej platformy programowej przez elity polityczne kraju, nadal występuje szereg barier na drodze do eurointegracji Ukrainy, które mają charakter wewnętrzny i zewnętrzny. Do czynników wewnętrznych zaliczyć należy nieprzystosowanie elit do europejskich standardów sprawowania władzy oraz trudności w opracowaniu i realizacji priorytetów strategicznych państwa. Spośród czynników zewnętrznych można wyróżnić koncentrację UE na problemach wewnętrznych, wynikających z rozszerzenia UE, przerwę w procesie konstytucyjnym UE, krytyczny stosunek niektórych państw UE (Francji, Niemiec, Belgii) do wejścia Ukrainy do UE, rosyjską politykę zatrzymania Ukrainy w orbicie swoich wpływów.

Koalicja antykryzysowa i rząd W. Janukowycza uznały za główny priorytet polityki zagranicznej państwa „odbudowę dobrosąsiedzkich relacji z Federacją Rosyjską”¹⁰⁵. Polityka nowego rządu Ukrainy od razu dostała deklaratywne wsparcie ze strony Kremla, co zostało odczytane przez Kijów jako zapowiedź pomyślanej realizacji polityki wzajemnych ustępstw w takich obszarach jak polityka energetyczna czy stosunki gospodarcze. Rosja jednak kontynuowała politykę pragmatyzmu i obrony interesów narodowych niezależnie od pozycji i polityki rządu jakiegokolwiek państwa WNP. Egzemplifikacją prowadzenia pragmatycznej polityki zagranicznej przez FR są stosunki rosyjsko-białoruskie, które cechują się wysokim współczynnikiem konfliktowości w sprawach energetycznych i gospodarczych, pomimo tworzenia przyjaznej atmosfery w ramach Sojuszu Rosji i Białorusi. W ocenie ekspertów z Centrum Razumkova, aktywizację rządu Janukowycza w stosunkach z Rosją można wytłumaczyć jako wyraz poszukiwania wsparcia ze strony elit politycznych w permanentnym konflikcie z prezydentem W. Juszczenko¹⁰⁶. Pomimo ogłoszenia deklaracji o braku odpowiedniego przygotowania Ukrainy do wejścia do NATO, obietnicy o możliwości prolongacji umowy o stacjonowaniu Floty Czarnomorskiej FR na Krymie po 2017 r., złożonej 2.11.2006 r., deklaracji intensyfikacji procesów integracyjnych w ramach Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej oraz obietnicy uregulowania statusu języka rosyjskiego, w stosunkach ukraińsko-rosyjskich nie odnotowano żadnego przełomu, a wręcz przeciwnie, można mówić o natężeniu negatywnych tendencji. Ponadto należy zaznaczyć fakt powrotu do polityki gospodarczych preferencji w zamian za polityczne ustępstwa, charakterystycznej dla okresu prezydentury L. Kuczmy. Dzięki intensywnie prowadzonej przez rząd Ukrainy polityce

¹⁰⁴ „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2007, nr 3, s. 67.

¹⁰⁵ www.kmu.gov.ua, 9.09.2006.

¹⁰⁶ „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2006, nr 10, s. 53.

„barterowej” udało się doprowadzić jedynie do ocieplenia atmosfery stosunków z RF, czego przykładem była aktywizacja kontaktów i spotkań dyplomatycznych pod koniec 2006 roku. Jednak częste wizyty rosyjskich elit politycznych na Ukrainie można wytłumaczyć przede wszystkim chęcią zrozumienia realiów postpomarańczowych i opracowania na tej podstawie nowej strategii FR wobec zachodniego sąsiada. Z drugiej strony, Ukraina, intensyfikując dialog z Rosją, próbowała wyznaczyć granicę możliwych ustępstw i kompromisów na rzecz Rosji, tak aby nie zachwiać równowagi w stosunkach z Zachodem¹⁰⁷. Na tej podstawie można wywnioskować, że polityka zagraniczna koalicji antykryzysowej nosiła znamiona wielowektorowości i cechowała się dominacją zasady „reagowania na bodźce” oraz brakiem spójnej strategii stosunków z Rosją, jak też z innymi partnerami strategicznymi. Nie ma jednak wystarczającej podstawy, by mówić o absolutnym powrocie do oscylacyjnej polityki zagranicznej, charakterystycznej dla prezydentury L. Kuczmy. Po pierwsze, obecnie realizacja polityki zagranicznej Ukrainy występuje w warunkach strukturalnej i funkcjonalnej transformacji systemu władzy państwowej i wynikającego z niej konfliktu w trójkącie prezydent-rząd-parlament. Pozycja prezydenta oraz ministrów obrony i spraw zagranicznych pochodzących z tzw. kwoty prezydenckiej stanowi swoiste zabezpieczenie przed całkowitym powrotem Ukrainy do sinusoidalnej polityki zagranicznej oraz stosowania praktyk barteru polityczno-gospodarczego w stosunkach z Rosją. Z drugiej strony, konflikt między prezydentem i rządem i rozbieżności w sprawie rozwiązania kluczowych problemów spornych z Rosją, a jednocześnie walka o przywództwo w procesie negocjacyjnym, osłabiły znacząco pozycję Ukrainy w stosunkach z FR¹⁰⁸. Istnieje zatem bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że Rosja będzie skłonna do wykorzystania trudnej sytuacji wewnętrznej na Ukrainie w celu osiągnięcia swych celów przy równoległym zastosowaniu presji gospodarczo-energetycznej. W przyszłości będzie to powodowało wzrost znaczenia tzw. czynnika rosyjskiego w ukraińskiej polityce wewnętrznej i zagranicznej. Po drugie, w nowych postpomarańczowych warunkach polityka wzajemnych ustępstw względem Rosji i permanentnej oscylacji między Wschodem i Zachodem przestała być efektywną taktyką utrzymania dobrych relacji ze wszystkimi partnerami, a jednocześnie utrzymania pozytywnej opinii na arenie międzynarodowej. Wynika to przede wszystkim z zaostrzenia przez Rosję polityki energetycznej i bezwarunkowego stosowania zasady pragmatyzmu gospodarczego w stosunkach ze wszystkimi europejskimi krajami WNP. Pozycja Rosji na arenie międzynarodowej jako mocarstwa regionalnego umacnia się poprzez nawiązywanie ścisłej współpracy w sferze energetycznej z największymi państwami UE, jak np. Niemcy i Francja, oraz

¹⁰⁷ B. Parachońskij, *Ohliad Ukraino-rosijskyh widnosyn*, „Ukrainskyj Monitor”, <http://cpcfpu.org.ua/projects/foreignpolicy/papers/0607/>.

¹⁰⁸ „Nacionalna Bezpeka i Oborona” 2007, nr 3, s. 72.

szerzenie wpływów w państwach Azji Centralnej i Kaukazu. Zatem, wówczas gdy na Ukrainie zostanie osiągnięty kompromis, na podstawie którego ukraińska elita polityczna opracuje wspólną koherentną strategię współpracy z FR na zasadach partnerstwa i równości praw oraz spójną koncepcję integracji euroatlantyckiej, Rosja stanie w obliczu konieczności wypracowania nowej strategii utrzymania Ukrainy w orbicie swoich wpływów. Najprawdopodobniej Rosja nie zrezygnuje z polityki nacisków i szantażu energetycznego jako elementu strategii wobec Ukrainy, jednak, moim zdaniem, nie podejmie próby radykalnego zaostrzenia relacji dwustronnych, przede wszystkim ze względu na reakcję wspólnoty europejskiej, w której pojawił się już załamek wspólnej polityki energetycznej.

W artykule została udowodniona hipoteza, że w okresie drugiej kadencji prezydenta Leonida Kuczmy ukraińska polityka miała charakter sinusoidalny. Na podstawie prowadzonych rozważań można wywnioskować, że przyczyną wielowektorowości w polityce zagranicznej Ukrainy w okresie 1999-2004 były następujące czynniki: a) podążanie państwa w kierunku reżimu autorytarnego, co powodowało dezaprobatę ze strony wspólnoty międzynarodowej. Zmuszało to władze ukraińskie do poszukiwania sojuszników na Wschodzie; b) totalne uzależnienie geosuwrowcowe od Rosji, zaniechanie wszelkich starań w obszarze dywersyfikacji źródeł dostaw surowców energetycznych oraz nieumiejętne wykorzystanie statusu państwa tranzytowego; c) potężny wpływ grup przemysłowo-kapitałowych na politykę wewnętrzną i zagraniczną. Monopolizacja gospodarki państwowej poprzez klany oligarchiczne, które niejednokrotnie hamowały urynkowanie ukraińskiej gospodarki i przyjęcie europejskich standardów gospodarczych; d) istotna ambiwalencja społeczeństwa oraz głębokie dysproporcje społeczno-kulturowe, które są spuścizną postsowiecką. Istotnym czynnikiem jest również brak przejrzystej polityki informacyjnej na temat integracyjnych perspektyw Ukrainy. W artykule przedstawione zostały również zmiany społeczno-polityczne, jakie zaszły po „Rewolucji Pomarańczowej”. Próbuję zatem argumentować stwierdzenie, że po wydarzeniach rewolucyjnych jesienią 2004 r. polityka zagraniczna uległa istotnym przeobrażeniom, a mianowicie nabrała koherentnego charakteru i zaczęła odzwierciedlać interesy narodowe państwa. Niemniej występowanie zjawiska kohabitacji po wyborach parlamentarnych w 2006 r. przyczyniło się do wznowienia praktyki prowadzenia nieczytelnej dla środowiska międzynarodowego polityki zagranicznej. Podejmuję jednak próbę wskazania, że powrót do oscylacyjnej polityki zagranicznej w nowych warunkach politycznych jest dla Ukrainy nieefektywny ze względu na umacniającą się pozycję Rosji nie tylko w regionie WNP, lecz również na terenie całej Europy. Zatem polityka „reagowania na bodźce” musi zostać zastąpiona przez wspólną koherentną strategię współpracy z FR oraz spójną koncepcję integracji euroatlantyckiej.